

Cena za egzemplarz we Lwowie i w całym Kraju 15 gr.

Na prowincjonalnych dworcach kolejowych 18 gr.  
Prenumerata miesięczna we Lwowie . . . . . Zł. 3.20  
Prenumerata mies. z przesył. poczt. . . . . Zł. 3.20  
Prenumerata miesięczna zagranicą . . . . . Zł. 5.—  
Adres: „Wiek Nowy”, Lwów, ul. Szkoła I. 4. — Tel. Redakcji 778. — Tel. Dyrekcji i Administracji 28-77. — Konto Pocz. Kasy Oszczędności Nr. 140.954.

Popularny dziennik ilustrowany

Wychodzi we Lwowie każdego dnia po południu

## Straszna katastrofa okrętowa w Gdańsku.

### Z SEJMU.

**PRZYJĘCIE USTAWY O REFORMIE ROLNEJ. — OBSTRUKCJA. ZAMKNIĘCIE SESJI SEJMOWEJ**

Warszawa 20. 7. (PAT.) Przystąpiono do dalszego głosowania nad poprawkami, zgłoszonymi do trzeciego czytania ustawy o wykonaniu reformy rolnej. Z chwilą przegłosowania ostatniej poprawki 203 o skreślenie artykułu 33 (z działu traktującego o odszkodowaniu) odezwały się głosy na lewicy: „Precz z odszkodowaniem!” i rozpoczęło się bicie w pulpity, gra na trąbce samochodowej i gwizdania. Mimo uwag marszałka, hałas na ławach Niez. P. Chł., Białorusinów i komunistów nie ustawał. Marszałek wezwał do porządku trzykrotnie p. Woje-wódzkiego, ostatni raz z zapisaniem do protokołu, następnie wykluczył go na jedno, potem na trzy posiedzenia.

Dalsze głosowanie odbywało się w ten sposób, że około trybuny marszałka zgromadzili się przy-wódcy wszystkich klubów, którzy podniesieniem rąk wskazywali swoim klubom, jak mają głosować. Wrzawa trwała dalej. W dalszym ciągu przegłosowano w ten sposób wszystkie poprawki.

Następnie 200 głosami przeciw 90 przy 12 nieważnych, przyjęto w imiennym głosowaniu całą ustawę w trzecim czytaniu.

Na popołudniowym posiedzeniu Sejmu, przewodniczący wicemarszałek Moraczewski oświadczył, że na pierwszym punkcie porządku dziennego jest wniosek p. Dubanowicza o wyrażenie marszałkowi votum nieufności. P. Dubanowicz wniósł, aby głosowanie było imienne. Powyższemu wnioskowi wicemarszałek sprzeciwił się ze względów regulaminowych i zarządził głosowanie zwykle przez powstanie. Za wnioskiem p. Dubanowicza głosował tylko jego klub i kilku posłów z Z. L. N. Wniosek upadł.

Następnie Izba załatwiła cały szereg spraw natury gospodarczej. Na tem posiedzenie zamknięto, przyczem wicemarszałek Moraczewski oświadczył, że następne posiedzenie zwołane będzie nie wcześniej jak 29 września, o czem posłowie zostaną pisemnie zawiadomieni.

### Z DALEKIEGO WSCHODU.

Londyn 20 lipca (AW) W kołach politycznych twierdzą, że między rządami Francji, Anglii Ameryki i Japonii przyszło do porozumienia w sprawie chińskiej. Anglia wyraziła zgodę na delegowanie sędziego działającego bezpartijnie, któryby ustalił winę pierwszych zaburzeń. Ameryka jest za zniesieniem strefy eksterytorjalnej w Chinach.

### Z placu boju w Marokko.



Miasto Tunger zagrożone przez Kabyłów.

## Europa zjednoczy się w wojnie przeciwko Sowjetom.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

WARSZAWA (z) Medjolański „Socolo“ zamieszcza wywiad z jednym z najwybitniejszych przemysłowców niemieckich Arnoldem Regbergiem, który jest rzecznikiem porozumienia francusko-niemieckiego.

W wywiadzie swym mówi on, że w najbliższym czasie cała Europa zjednoczy się przeciwko Sowjetom, że odbywa się już na

tem tle wymiana zdań między państwami oraz, że w ciągu najwyższej dwóch lat cała ta sprawa zupełnie dojrzeje. W Europie zanoszą się na stworzenie jednolitego frontu przeciwko Sowjetom. Regberg wymienia jako dowódcę w tej przyszłej wojnie przeciwko Sowjetom generała Hoffmanna, b. szefa sztabu Ludendorffa.

### ODPOWIEŹ CZICZERINA NA NOTĘ POLSKĄ.

Warszawa 20 lipca (Pat.) Posel Rzeczypospolitej polskiej w Moskwie p. Kętrzyński otrzymał notę imienną komisarza ludowego dla spraw zagranicznych S. S. R., w której Cziczerin wyraża swą gotowość do rozpatrzenia ostatnich zajęć granicznych, zarówno z dnia 28 czerwca jak i 8 lipca przez mieszaną komisję parytetowo

i komunikuje o delegacji do takiej komisji pięciu osób ze strony sowieckiej, proponując jako miejsce spotkania komisji miasteczko Jampol na Wołyniu. Cziczerin zapowiada równocześnie, że umowa o likwidacji zajęć granicznych podpisana zostanie w Moskwie w ciągu najbliższych dni.

W dzisiejszym nr. dalszy ciąg sensac. powieści kinemat. pt. „Spadkobierczynie Maharadzy“.

# Z. L. N. przeciw inteligencji.

**Ustawa o zabezpieczeniu bezrobotnej inteligencji. — Robotnicy a inteligenci. — Co to jest pracownik umysłowy. — Ideologia nar. demokracji a los inteligencji.**

Na czwartkowym posiedzeniu Sejmu rozpatrywano i uchwalono

ustawę o ubezpieczeniu bezrobotnej inteligencji.

Uchwalono projekt o zabezpieczeniu pracowników umysłowych na wypadek bezrobocia w formie noweli, obowiązującej oddawna o ubezpieczeniu robotników. Ubezpieczeniu podlegają tylko ci, którzy zarabiają poniżej 500 zł. miesięcznie i

to tylko w tych zakładach, gdzie pracuje więcej niż pięciu pracowników.

Tymczasem zaś w większości przedsiębiorstw handlowych i biur personal nie wynosi często takiej ilości osób, zwłaszcza teraz, kiedy liczne przedsiębiorstwa zredukowały liczbę swych pracowników. Organizacje pracownicze wysunęły żądanie, by podstawą wymiaru zasiłków była płaca dzienna 10 zł., komisja natomiast przyjęła jako maximum płacy dziennej 8 zł. Wynika stąd, że przy normie zasiłków 50 procent dla obarczonych rodziną ponad 5 osób

bezrobotny musi za 4 zł. dziennie wyżywić 6 lub więcej osób.

Podczas kiedy do ubezpieczenia robotników skarb dopłaca, inteligencji odmówiono wszelkiej pomocy państwowej. Robotnik oplać czwartą część wkładki asekuracyjnej,

a przedsiębiorca trzy czwarte, pracownik umysłowy ma wpłacić dwie piąte, a pracodawca tylko trzy piąte. Nadto poseł Rusinek z „Piasta“ wystąpił z postulatem, by z tak utworzonego funduszu ubezpieczeniowego

ściągnąć zaliczki, wpłacane przez skarb na doraźną pomoc dla pozbawionej chleba inteligencji.

Ale najciekawszą jest rzeczą, że zasady równości pracowników umysłowych i fizycznych broniły stronnictwa robotnicze P. P. S., Ch. D. i N. P. R., natomiast

ZLN. i stronnictwa wiejskie wystąpiły przeciw interesom pracowników umysłowych.

Sprawa ta istotnie godna zastanowienia.

Wielokrotnie zaznaczaliśmy na tem miejscu, że stronnictwo, które mieni się być przedstawicielem inteligencji w Polsce a więc Związek Lud. Narodowy, stale inteligencji polskiej rzuca kłody pod nogi. Oczywiście pojęcie „inteligenta“, ściśle mówiąc, „pracownika umysłowego“ wymaga rozsądnego wyświetlenia, bo dla czego ten, który przepisuje bezmyślnie kolumny cyfr, ma być zaliczany do liczby umysłowców, a mechanik precyzyjny nie? Ustaw bardzo liberalnie operuje pojęciem pracownika umysłowego. Ale to inna sprawa!

W ostatnich czasach prasa narodowo-

demokratyczna rozpoczęła pod kierunkiem jednego z głównych protagonistów współczesnej ideologii endeckiej, prof. Romana Rybarskiego —

zaciętą kampanię przeciw ruchowi syndykalistycznemu wśród pracowników umysłowych.

Prof. Rybarski wychodzi z tego założenia, że zrzeczenie się w celach obrony interesów mają rację bytu wśród kanalarzy, bo ci są społeczeństwu nieodzownie potrzebni, a wśród dziennikarzy np. nie, bo bez pracowników umysłowych społeczeństwo obyć się może. —

Narodowi - demokraci widzą nadto w tem zrzeczeniu się różnych działów inteligencji jakiś posiew komunizmu

i szkodliwego dla interesów „narodowych“ internacjonalizmu, a nie chcą wiedzieć o tem, że takie zrzeczenie

jest to akt samoobrony przed hegemonią chamstwa

(z którym się w Polsce solidaryzuje endecja) i głosząc wrogie kulturze hasła rzeszom komunizującego proletariatu, który by chciał wszystkich zniwelować bez różnicy umysłowości. I oto narodowi - demokraci wraz z Piastuszkami głoszą przeciw interesom sfer, bądź co bądź należących do inteligencji, a pod rządami ministra oświaty, jednego z leaderów Związku Lud. - narod., odbiera się profesorom szkół akademickich dodatek za pracę twórczą, naukową, aby ich pod względem uposażeń zrównać z maszynistami kolejowymi i aby nie drażnić skrybów z ministerstwa skarbu, że ktoś w równiej z nimi „randze“ może mieć większą od nich pensję.

16

ALEKSANDER ZYNICZ,

## Śmiertelny zakład.

(Nowela kryminalna ze stosunków lwowskich).  
(Ciąg dalszy).

— Wiem panowie, że chcielibyście się do wiedzy o wszystkim, co ma związek z całą sprawą.

— Mówił następnego wieczora Marewicz do obu przyjaciół, gdy siedzieli w eleganckim pokoju klubowym u Górewicza. — Ponieważ i tak wście dużo, więc odsoniłem wam tajemnicę sprawy od chwili odkrycia Wostrowskiego w mieszkaniu Zylbicza przy ulicy Snopkowskiej. Otóż największą zagadką a zarazem sprawą najtrudniejszą do rozwiązania było ustalić, jaki związek istniał między Zylbiczem a Wostrowskim oraz między Zylbiczem i Borskim. Zdawałoby się na pierwszy rzut oka, że między osobami temi nie istnieje żadna nić wspólna.

Jeżeli jednak wzięliśmy pod uwagę, że Zylbicz popełnił tę zbrodnię, musieliśmy równocześnie przypuścić, że ten związek istnieć musiał. Dzielnica, w której miał swe mieszkanie „arystokrata“ Bałasiewicz, ślady

szminki na kołnierzach i na toaletce w sypialni skierowały mnie na prawdziwą drogę. Nie ulegało wątpliwości, że Zylbicz, ten poważny, elegancki gentleman z hotelu „Burian“ zmienił swój wygląd. W jakim celu jednak to czynił? Nasunęło mi się przypuszczenie, że Zylbicz gra podwójną rolę. — Utwierdził mnie w tem mniemaniu zupełny brak białizny w mieszkaniu i okulary w złotej oprawie, posiadające zwykłą szklę niedioptralną. Zylbicz dublował więc rolę. W poszukiwaniu za tym z kim Zylbicz dublował rolę, podejrzenie moje padło na Bałasiewicza. —

— Dlaczego właśnie na niego — zapytał Górewicz?

W pierwszym rzędzie dlatego, że budowa jego i wzrost zgadzały się z budową Zylbicza. Pozatem Bałasiewicz z twarzy i ze spłycyficznych ruchów przypominał aktora. To też nietrudno było grać dwie role równocześnie. Co najważniejsze jednak, to to, że podczas mej rozmowy z nim zdawało mi się, iż pochwytem u niego powód zbrodni.

— To jest co — spytał Żemski?

— Zazdrość. Panna Borska potwierdziła moje podejrzenia. Bałasiewicz był w niej śmiertelnie zakochany. Miłość w wieku Bałasiewicza jest rzeczą niebezpieczną i czasami może zaprowadzić aż na szafot. Człowiek taki, jak Bałasiewicz, zakochany do tego

stopnia, nie cofa się przed niczem. Bałasiewicz wiedział, że Wostrowski jest poważnym i niebezpiecznym konkurentem do ręki panny Borskiej i to samo już było dla niego dostatecznym powodem do popełnienia morderstwa. Nie śpieszył się jednak z tem, wy czekując prawdopodobnie sposobności, żeby wszystkie, leżące mu na drodze do poślubienia panny Borskiej trudności, jednym zamachem usunąć. Prawdopodobnie nieboszczyk Borski również nie chciał Bałasiewiczowi, jak i Wostrowskiemu oddać córki. Powody naturalne były w obu wypadkach różne. — Otóż przypadek przyszedł Bałasiewiczowi z pomocą. Bałasiewicz, alias Zylbicz podsłuchał waszą rozmowę w restauracji, a nosząc się prawdopodobnie już dawniej z planem zgładzenia Borskiego, postanowił skorzystać ze sposobności. Przywłaszczył sobie jeden z rewolwerów Wostrowskiego, o których istnieniu jako stary gość hotelowy i znajomy Wostrowskiego doskonale wiedział, zastrzeził swego spółnika, następnie udał się do swego mieszkania przy ulicy Snopkowskiej i tam napisał list do Wostrowskiego z podpisem Borskiego, wzywający go do odwiedzin go tego samego wieczora w pewnej ważnej sprawie. —

(Dok. nast.)

**Towarzystwo OLEUM** **Lwów Balforego 26**

POLECA

**BEZKONKURENCYJNE OLEJE AUTOMOBILOWE**

MARKE 1900

**CAROLL**

W BLASZANKACH 2, 5, 10 i 20 LITROWYCH.

DO NABYCIA WSZĘDZIE

Jedyna gwarancja prawidłowej pracy motoru samochodowego.

## Zupełna klęska nieurodzaju w Sowjetach.

**ZUPEŁNA KLĘSKA NIEURODZAJU W SOWJETACH. OLBRYMIE CHMURY SZARAŃCZY I GROMADY CHOMIKÓW POŻARŁY ZBOŻA I KUKURUDZĘ. GROZA GŁODU NA DALEKIM WSCHODZIE, POWOLŻU, KAUKAZIE, DOGESTANIE, W CZARNOMORSKIM PASIE I CENTRAL. ROSJI.**

Podawane przez prasę europejską wiadomości o klęsce nieurodzaju w Sowjetach przyjmowano zazwyczaj z pewnymi zastrzeżeniami. Przypuszczano, że wiadomości te mają tło politycznej lub finansowej intrygi. Tymczasem daleko czarniej i wprost beznadziejnie o urodzaju w Sowjetach komunikuje oficjalny biuletyn ludowego komisariatu rolnictwa Związku sowieckich socjalistycznych republik. Komunikat ten wyraźnie wskazuje tereny i obszar kultur, zniszczony przez szarańczę, suszę, muchy hesseńskie, śniedź, motyle i pasożyty zbożowe.

Kampanie przedsiębiorcze dla zwalczania szkodników, czy to bronią chemiczną przy pomocy aeroplanów, czy też mechanicznym sposobem, przez oddziały wojskowe, jako asystencja w celu uchronienia państwa przed klęską głodową, w większości nie dały pożądanego rezultatu.

Według oficjalnych danych sowieckich, sprawa klęski nieurodzaju przedstawia się następująco:

**Na Dalekim Wschodzie** rozpoczęto walkę z szarańczę 8 lipca; obszar zarażony i zniszczony obejmuje 140 tysięcy dziesięcin ziemi. Przeorano i zasiano powtórnie z małym widokiem powodzenia 50 tysięcy dziesięcin. Nad Amurem zniszczenie pól przez suszę wynosi 50% zasiewu w całym kraju.

**Na Powołżu** akcja niszczenia szarańczy i susz nie osiągnęła zamierzonych rezultatów. Niezależnie od powodzi — zasiewy zniszczone przez śniedź; — szczególnie ucierpiała pszenica.

**Na północnym Kaukazie** susze zniszczyły 200 tysięcy dziesięcin. Szarańcza zżarła szlachetne planacje roślin na obszarze 10 tysięcy dziesięcin.

**W Dogestanie** trwa obecnie niebywały w historii przyrody Azji lot szarańczy. Takich climur, ciągnących po kilkanaście kilometrów powietrznych szkodników ludność nie pamięta. Od szarańczy zginęła prawie cała flora — oraz bydło domowe, za-

duszone i zakłute. Są liczne ofiary w ludziach, szczególnie wśród wojska, które pełni w Dogestanie służbę niszczenia szarańczy. Specjalnie w Dogestanie pracuje przy tej walce 120 aeroplanów wojskowych, z których rozpylane są trujące proszki i gazy. 30 tysięcy dziesięcin ziemi zostało zasiane grubą warstwą zabitej szarańczy.

**Na płycie Czarnomorskiej** najbardziej zagrażającym szkodnikiem dla zbóż jest rdza, która zniszczyła na olbrzymich przestrzeniach kłosa. Specjalnie Woronejska gubernia na Ukrainie dotknięta została przelotem szkodników motyli. W walce z motylami zbito — jak podaje komunikat sowiecki — 16 mil. 166 tys. 394 motyle (ciekawe, w jaki sposób obliczono, że 394 a nie 395 motyli?). W Kurskiej guberni grasuje specjalna resseńska mucha.

**W centralnej Rosji** a przedewszystkiem w guberniach Jarosławskiej, Kostromskiej, Niżegorodzkiej, Moskiewskiej i wojnieńskiej owady podgryzały kłosa. Według brzmienia komunikatu „nagłe opadanie kłosów wywołało wśród ludności panikę.”

W końcu komunikat zaznacza, że raporty o klęsce nieurodzaju nie napłynęły jeszcze ze wszystkich okolic, tak, że całokształtu stanu urodzaju w Sowjetach nie można określić.

Jeżeli oficjalny komunikat sowiecki, ogłoszony w „Izwestjach” z dnia 10 lipca br. brzmi tak pesymistycznie, to spodziewać się należy, że faktyczne położenie i rozmiary klęski są o wiele większe, niż je powyżej przytoczyliśmy. Trzeba stwierdzić, że klęska taka zasadniczo odbije się na pertraktacjach handlowych, o jakie Sowjety zabiegać będą we wszystkich krajach Europy. To też z tem winni liczyć się nasi przemysłowcy i kupcy, zamierzający udzielać Sowjetom niebezpiecznie długich kredytów.

## Z nad modrego Dunaju.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego”).

**SENZACYJNY WYROK SĘDZIÓW PRZYSIĘGLYCH. — NOWY WYNAŁAZEK STEINACHA. —**

Wiedeń, w lipcu.

Cały Wiedeń poruszony jest obecnie dziwnym wyrokiem sędziów przysięgłych w procesie przeciwko niejakiemu Kleibelowi, oskarżonemu o mord.

Przed kilkoma tygodniami zjawił się mianowicie w mieszkaniu Kleibla kupiec Rischeles, udzielający ubrań i materiałów na raty, celem ściągania

od swego klienta należnej mu sumy. Jednakże Kleibel zamiast spełnić to żądanie, rozgoryczony natarczywymi nagabywaniami ze strony handlarza... zastrzelił go, pozbywszy się w ten sposób natręta.

Podczas onegdajszej rozprawy orzekł jednak sędziowie przysięgli, że Kleibel działał od walu-

wem chwilowego pomieszczenia zmysłów, wobec czego trybunał musiał wydać wyrok, uwalniający oskarżonego od winy i kary.

Fakt ten, kwestjonujący działalność sędziów przysięgłych, wywołał w stolicy naddunańskiej wielkie rozgoryczenie, gdyż wedle tego werdyktu może każdy sprzątnąć ze świata niewygodnego dla siebie człowieka, nie ponosząc najmniejszej z tego powodu kary. Pisma wiedeńskie, omawiając szeroko tę kwestję, domagają się nawet reformy instytucji sędziów przysięgłych, dając tem samem prawnikom.

Szerokie pole do popisu w dziedzinie sztucznego odmładzania ludzi ma również sławny profesor Steinach, poprawiający ciągle jeszcze to, co już gwoli uszczęśliwienia ludzkości wynalazł.

Prof. Steinach, przebywający stale w Wiedniu a próbujący na Wiedeńczykach sprawność swych wynalazków, wystąpił obecnie z nową metodą odmładzania, zasadzającą się na wstrzykiwaniu do gruczołów płciowych jakiegoś bliżej nieznanego zestawienia chemicznego, utrzymywanego narazie, z obawy przed konkurencją w tajemnicy.

Wtajemniczeni wiedzą tylko, że Steinach zawarł mistyczny jakiś kontrakt z pewną fabryką chemiczną - farmaceutyczną w Niemczech, która ma dostarczać cudownego tego płynu. Odmładzający ten profesor rzucił więc chirurgię w kąty i zabrał się do... wstrzykiwać, jak drugi Cagliostro. Lecz podczas gdy pacjenci jego odmładzają się coraz bardziej, wstępując często w ślady dzieci i robiąc to, czego robić niepowinny, poczyniły Stenach starzeje się coraz bardziej, wmawiając we wszystkich, że to z... przepracowania.

Oni jednak Steinach, ani inni cudotwórcy, pragnący zgwałcić naturę, nie potrafią dokonać tego, czego dokonała zapowiedź w pismach, donosząca o bliskim przybyciu operetki... murzyńskiej do Wiednia.

Całe miasto odmłodziło w jednej chwili, i ogórki podskoczyły o sto procent w cenie, jako że szczeru ogórkowy pod tak szczęśliwymi zaczyna się auspicjami.

Chocolate Kiddies“ (co chyba znaczy: „czokoladowe dzieci“) przybywają do Wiednia; Ensemble, złożony z najwitalniejszych członków teatru murzyńskiego w Nowym Jerku w liczbie 45-ciu osób zjeżdża do stolicy naddunańskiej, aby ją uraczyć nieznanem dotychczas widowiskiem!

W dniu przyjazdu tego teatru zaśpiewać mają na dworcu kolejowym wszystkie Wiedniaki zapomnianą już pieśń: „mamo, ja chcę murzyna“, podczas gdy mężczyźni robić będą „perskie oko“ do subrettek i tancerek murzyńskich, podobno bardzo pięknych.

Conferencjorem tego zespołu jest czarny mistrz Drayton, zaś baletmistrem jeszcze czarniejszy Davis.

„Clou“ tej imprezy stanowić ma nieznaną do tychozas w Europie taniec: „Charleston“, odtworzony swego czasu z wielkim powodzeniem w hippodromie cyrkowym w Nowym Jerku...

Słowem — cały Wiedeń, jak jeden mąż, oczekuje z niecierpliwością godną lepszej sprawy, tej najnowszej sensacji, stojącej pod znakiem czekoladowego ciała i perłowych zębów. „Chocolate Kiddies“ mogą więc liczyć na powodzenie. Z za Oceanu przyszedł shimmy, fokstrott, Jawa i Jazz-band, obecnie zaś przybywa do Europy operetka murzyńska z dobrymi śpiewakami i tancerkami.

Trudno! Rasa czarna zawojowała białą. Koler czekoladowy zaczyna wchodzić — w modę.

Mieczysław Lisowski.

**KAWA RIEDLA.**

## Bandyci w mundurach żandarmów teroryzują dwa powiaty.

Dwaj ludzie obrabowali doszczętnie 50 kuracjuszy, jadących w 16 autach. — Zagrożone Kopalnie ropy pod osłoną policji.

NAPAD IMPONUJĄCY ZUCHWAŁOŚCIĄ, DWAJ FAŁSZYWI ŻANDARMI W LESIE ZATRZYMUJĄ KOLUMNĘ SAMOCHODOWĄ I OGRABIAJĄ WSZYSTKICH JADĄCYCH. — 16 REWOLWERY MIELI NAPADNIECI A JEDNAK NIE PRÓBOWALI OPORU. — DJAŁOG Z POSLEM. — PAMIĄTKOWY ŁAŃCUCH. — POSEŁ MUSI SIĘ LEGITYMOWAĆ PRZED BANDYTĄ. — MOWA DO OGRABIONYCH. — SYCI BANDYCI ŚCIGANI PRZEZ GŁODNYCH ŻANDARMÓW.

Bukareszt, w lipcu.

Bandyci rumuńscy znów dali znać o sobie, wskrzeszając tradycję słynnego Terente. Dwa powiaty, Damboița i Prahowa, mieszczące też dwie cioszące się silną frekwencją miejscowości kąpielowe Pucioasa i Vulcană, pozostają pod terorem szajki bandyckiej, na której czele stoją Tomescu i Munteanu, godni następcy Terente'go, przypominający zuchwałością, sprytem i pewną dozą pseudo-rycerskości, naszego Panicza.

Obaj hersztowie niedawno w niezwykle awanturniczy sposób zdołali uciec z więzienia i byli dłuższy czas napróżno poszukiwani. Przed tygodniem dopadli ich bandę żandarmów. Wywiązała się zacięta walka, w której kilku bandytów zabito, jednak dwaj przywódcy zdołali uciec i wkrótce dali znać o sobie napadem, tak

zuchwałym i kryginalnym, jakich mało znaleźć się w kronice bandyckiej.

Do uzdrowiska Vulcană jechała w biały dzień wycieczka kuracjuszy w liczbie 50 osób, wśród nich wybitny poseł do parlamentu, Mihalache. Jechano 16 automobilami przez las. Nagle z gęstwin wyłonił się

dwaj żandarmi

w pełnym uzbrojeniu z bronią, gotową do strzału. Na ten widok auta, jadące wąską drożyną leśną zatrzymały się w mniemaniu, że mają do czynie-

nia z prawdziwymi żandarmami. Owi dwaj, zwracając się w stronę gesty leśnej, w tonie komendy zawołali: „Baczność! do strzału broń!” To wznieśli w pasażerach pewność, że są to istotnie żandarmi. Wszyscy zaniepokojeni nieco, czekali na dalszy bieg wypadków. Tymczasem żandarmi kazali wszystkim wysiąść z aut i ustawić się szeregiem wzdłuż drogi. Dopiero teraz „żandarmi” zdemaskowali się, każąc pod grozą karabinów oddać, co kto ma przy sobie.

Zuchwałość napadu tak podzielała, że nikt nie próbował się bronić, choć wśród napadniętych było szesnastu,

którzy mieli rewolwery.

Gdy jeden bandyta trzymał 50 ludzi w szachu grozą strzału, drugi najspokojniej wypróżniał im kieszenie. Wobec dam zachowywał się niezwykle szarmancko,

jednak jeśli która nie chciała oddać pieniędzy, groził zaraz karabinem. Gdy przyszła kolej na deputowanego Mihalacha, ten miał na tyle przytomności, że oddał tylko część posiadanych pieniędzy. Gdy bandyta zauważył jego grubą złotą łańcuch od zegarka i chciał go zabrać, Mihalache zawołał z wyrzutem:

— Wstydz się pan postępować jak laki kieszonkowiec. Ten łańcuch to dla mnie cenna pamiątka.

Na to bandyta rozniósł się szydersko: — Doskonale! Teraz ja go będę nosił, jako pamiątkę po panu!

Gdy Mihalache oświadczył, że jest posłem, Tomescu zażądał okazania

legitymacji poselskiej.

Mihalache musiał się wylegitymować, a nawet podpisać się dla porównania, czy jego podpis zgadza się z legitymacją. Munteanu kazał towarzyszowi zwrócić posłowi łańcuch, a gdy ten odmówił, zanotował sobie adres posła i obiecał, że mu łańcuch

odeśle pocztą.

Następnie między opryszkami a deputowanym wywiązała się oryginalny dialog, Tomescu rzekł:

— Byłem żołnierzem i musiałem zdezertować, by nie zdochnąć z głodu. Dawano nam za ledwie po ćwierć bochenka dziennie.

Żaś Monteanu dodał:

— Skazano mnie niesprawiedliwie, musiałem więc zejść na ścieżkę bandycką. Chętnie wróciłbym między uczciwych ludzi ale wiem, że dla mnie niema przebaczenia, więc będę nadal walczył o swą wolność.

Potem Monteanu wygłosił do wszystkich obrabowanych

dłuższą mowę,

przedstawiając rzemiosło bandyckie jako walkę w obronie wyrównania krzywd społecznych (dzienniki opozycyjne, opisując to, złośliwie zauważają, że była to pierwsza mowa, której poseł Mihalache wysłuchał bez słowa protestu, choć w parlamencie znany jest jako krzykacz, wciąż przerywający mowę kolegów z opozycji).

Następnie bandyci kazali ograbionym wsiąść do aut i jechać dalej, sami zaś znikli w lesie.

Gdy wieść o tym niesłychanym napadzie zakomunikowano władzom centralnym, z Bukaresztu wysłano cały pułk żandarmerji pod wodzą naczelnego komendanta żandarmów, gen. Stefanescu. Silne patrole przetrzasują okolice leśne obu

## Z Teatru Nowości.

„Dzień i noc“, legenda dramatyczna, w 3 aktach S. Ańskiego, uzupełnił akt trzeci A. Kacyzna, przekład Leona Weinstocka.

Jako widowisko sceniczne, rzecz niezmiernie efektowną, daje artystom szerokie pole dla aktorskiego popisu, a reżyserji niezmiernie wprost możliwości dla inscenizacji.

Utwór, który ideologią swoją opiera się o mistycyzm najrdzenniejszego chasydyzmu żydowskiego. Grają tu także echa metafizycznej filozofji Sabataja Zwiji i toczy się tu odwieczna walka Dobrego ze Złem, Ormuzda z Arymanem, Boga z Szatanem.

Sztuka niemal egzotyczna; bo, choć w Polsce mieszka dużo żydów i polskie społeczeństwo styka się z nimi na każdym kroku, to jednak chasydyzmu żydowskiego nie znamy wcale, ani jego wierzeń, zabobonów, mistyki kabałistycznej, tego ich życia od święta i życia od codziennego, nie znamy owych ludzi, którzy stanowią gwardję rabinów-cadyków.

Sztuka Ańskiego odkrywa tajemnice chasydyzmu i tajemnicę potężnego oddziaływania cadyków na ortodoksyjne masy żydowskie.

Oto reb Don, wielki rabin - cudotwórca, dziedzic na stołcu wielkich rabinów - cudotwórców w małym miasteczku na Ukrainie, człowiek, który stoi ponad tłumem, władca tego tłumy; odbiera holdy wiernych, czczą-

cych go za to, że rozmawia bezpośrednio z Bogiem, a ma w sobie potęgę i moc czynienia cudów; uzdrawia, przedłuża życie, zbawia i dźwiga, darzy szczęściem i powodzeniem. Więc z każdą troską, z każdym nieszczęściem przychodzą do niego wierni, aby pomógł. —

Nagle wybucha zaraza w miasteczku. Pojedynczo i gromadkami spieszą żydzi do rabina, aby odwrócił zło, które zawisło nad nimi. Rabin modli się, pości, gotów oddać siebie na całopalenie i czeka, aby zło odwróciło się od tej gromady ludzi, która mu zaufała. A tymczasem śmierć zbiera obfite żniwo. Przed oknami dużej izby rabina, ślad widać stary, nieczynny już młyn i drogę, prowadzącą na cmentarz, dzień w dzień, od rana do zmierzchu, sunie jeden kondukt pogrzebowy za drugim i rozlega się grozą przetrzymujący śpiew za umarłych, śpiew, jak zawołanie i rozpaczna skarga, głośzona pobrzękiwanym puszki, do której pobożni przechodnie wrzucają datki, zbierany na koszt pochówku dla nędzarzy.

W dużej izbie rabin stoi w jednym rogu szafka z rodalami, (Thorą). a jest to ołtarz, przy którym oddaje się część Bogu; po drugiej zaś stronie, jak krzesło tronowe, stoi na podwyższeniu fotel, na którym siadywali poprzednicy obecnego rabina reb Dona, dziedzica ich nazwiska i sławy. Tam: Bóg — tutaj rabin - cadyk króluj.

Nie usiadł jeszcze na tym tronie reb Don. Odkąd nieszczęście nawiedziło jego gminę, odprawia pokutę, aby odwrócić karzącą rękę Boga.

Bo tam, gdzie jest kara, musi także być wina,

głosi reb Don i dodaje: „On“ zagnieżdził się tutaj i jego to jest żniwo.

„On“, to szatan; ten sam, który od stworzenia świata walczy z Bogiem w całej naturze i w duszy każdego człowieka.

Reb don czuje to, że szatan opatował także jego duszę i walczy z szatanem.

A tymczasem Aryman - Szatan mści się. Wziął na się postać reb Dona i zjawia się codziennie o północy w starym młynie, gdzie wyprowadza orgie rozpustne, a towarzyszką jego zabaw jest szesnastoletnia siostrzenica rabina, piękna i słodka Mirjam.

Gruchnęła wnet po miasteczku wieść o nocnych orgiach szatana w starym młynie, lecz nikt prócz Chananji, który jest gabajem (sekretarzem) rabina, nie wiedział na oczy tego, co się tam dzieje. Chananja mówi o tem rabinowi, a gdy rabin każe mu wymienić winnych po nazwisku, wyznał, że wiedział rabina, jak trzymał w ramionach nagą kobietę, a była nią Mirjam.

„Szatana widziałeś“ — odpowiada rabin i dodaje: „Śniłeś! Szatan omroczył twoje zmysły, abyś widział wszeteczność!“

A potem zastanawia się. Szatan mógł i to także uczynić, że rozszepie się jego jaźń. We dnie jest rabinem, a w nocy szatan wchodzi w jego duszę i prowadzi go tam do młyna. To samo dzieje się z Mirjam.

Więc rozkazuje gabajowi: „Idź!“

Niech pójdzie niech przyjrzy się dokładnie a jeżeli jest tak, jak mówi Chananja, wówczas..

„Co wówczas?“ pyta gabaj Chananja.

A rabin odnowic:

„Duszę oczyszcza ogień, a ciało woda“.

Chananja odchodzi, a rabin woła Mirjam i

powiatów. Wylania się ta tragikomiczna przeszkoda, iż żandarmerji nie zaopatrzono należycie w żywność, wskutek czego

są głodni,

podczas gdy bandytów ludność okoliczna obficie wspiera prowiantami i ukrywa ich tropy. Obaj herasztowie, idąc wzorem wielkich rozbojników,

część zrabowanych pieniędzy rozdają między lud i tym sposobem zyskują sobie sympatje.

Dowiadujemy się w ostatniej chwili, że w obawie przed napadem pobliskie kopalnie nafty obstawiono silnym kordonem wojska. Ten terror, jaki wznęciło dwu zdeterminowanych osobników, jest zaiste niebывały!

## Kiedy się skończą prowokacyjne procesy w Bolszewji?

SENZACYJNE SZCZEGÓŁY O PROCESIE PIOTR A HARKACZA, WIKTORJI I DOMINIKA KOWRYGO W MIŃSKU.

(Korespondencja własna „Wiek Nowego“.)

Luck, 17 lipca.

(pja) W ostatnich numerach moskiewskiego „Komunisty“ i mińskiej „Zwizdy“ znajdujemy niepozabawione cech charakterystycznych sprawozdania z procesu, który się odbył w dniach 3-5 lipca w Mińsku, przy czem oskarżonymi był eks-„krasnoarmiejec“ i komunista Piotr Harkacz, oraz małżonkowie Wiktorja i Dominik Kowrygo. Oskarżeni byli oni o dawanie konsulowi polskiemu w Mińsku p. Karczewskiemu informacji o charakterze szpiegowskim.

Sprawę rozpatrywał „najwyższy trybunał republiki“ białoruskiej. Ze wszystkiego, co piszą bolszewickie gazety, widać, że był to jeden z tych powokacyjnych procesów w rodzaju procesu p. Krzeczowskiej i in. Chodziło tu inscenizatorom tej całej awantury o skompromitowanie osoby konsula Karczewskiego, przeniesionego z Mińska na inne stanowisko przez nasz rząd na żądanie władz bolszewickich — no i poza tem o jeszcze jedną próbę skompromitowania naszego państwa.

Widać to wyraźnie z przemówień obydwóch oskarżycieli, Konoplina i renegata Pańskiego vel Solskiego, widać to przedtem z aktu oskarżenia, widać to potem z wyroku i z głosów sowieckiej prasy.

Piotr Harkacz, członek komunistycznej partji, był wybitnym działaczem miejscowym, zajmując

wysokie stanowisko dowódcy konwoju przy G. P. U. w Słucku. Na tem stanowisku będąc, zaznajomił się on z aresztowaną Jadwigą Kowrygo, Polką, podejrzaną o szpiegostwo na rzecz Polski i przeznaczoną do wymiany, zakochał się w niej, zaznajomił się z jej rodziną, po wyjeździe jej pisywał do niej listy do Polski, marząc o ucieczce z „raju“ sowieckiego. Akt oskarżenia zarzuca mu, że za zbiegiem współoskarżonym Nasorinem dla uzyskania od konsula Karczewskiego możności przedostania się do Polski przy pomocy małżonków Kowrygo dawał mu wiadomości o bandach dywersyjnych.

Przewód sądowy nie dał widocznie żadnego realnego materiału dowodowego. Staje się to aksjomatem, jeżeli przeczytać sowieckie tendencyjne sprawozdania, a szczególnie sprawozdania z przemówień oskarżycieli. Tak np. tow. Konoplin stwierdził, że to jest proces o specjalnem politycznem znaczeniu i w nim stykają się dwa światopoglądy: sowiecka federacja i burżuazyjna Polska, oficjalnym przedstawicielem której był w Mińsku konsul Karczewski. „Czyni Harkacza — to dalszy ciąg walki, którą prowadzi z nami polska burżuazja. Harkacz pracował na rzecz międzynarodowej burżuazji, chociaż dawał zmyślane wiadomości“. Co do małż. Kowrygów, oskarżyciel przekonany jest o ich winie, chociaż nie posiada przeciwko nim dostatecznych dowodów.

Ale za to renegata Solski, godny współzawodnik renegata Skąrbka-Szackiego w Kijowie, miał zupełnie wyraźnie prowokacyjne przemówienie. Zaznaczył on odrazu, że naszym wrogiem zostały tylko „dwa sposoby walki z nami: szpiegostwo i prowokacja. Wojny z bronią w rękę niema, politycznie walczyć i dyplomatycznie oni nie umieją. To nie jest proces tych pionków, którzy siedzą na ławie oskarżonych, to jest proces byłego przedstawiciela Polski.“ Podkreśliwszy winę Harkacza, oskarżyciel stwierdził, że w jego głębokiem przekonaniu ona była pośrednikiem między Harkaczem, a konsulem Karczewskim.

Jednakowoż nie ma żadnego znaczenia, zdaniem tow. Pańskiego — jeżeli w sprawie niema zupełnych dowodów winy. I ostatnie słowa jego przemówienia tłómaczą ten nonsens prawny, bo przemawia on w ten sposób: „Nasz trybunał, — powiedzmy to szczerze, — jest trybunałem klasowym: w czasie walki my zniszczamy naszych wrogów, a sąd ten jest dalszym ciągiem walki“.

Obrońcy oskarżonych nadaremnie dowodzili ich niewinności. Czerwony trybunał potrzebuje krwi.

I dlatego Harkacz i Wiktorja Kowrygo zostali skazani na śmierć, Dominik Kowrygo został uniewinniony.

A mińska „Zwizda“ w Nr. 186 z 7 lipca pisze: „Zdawałoby się, że nasz trybunał mógłby być łagodniejszym w stosunku do wymiaru kary Harkaczowi i Kowrygowej. Ale surowego wyroku w tej sprawie wymagał fakt, że nasi sąsiedzi nie dają nam chwili spokojnej“.

Bezwesty i bezczelność, przypominające psychologię uciekającego przez miasto złodzieja, krzyżującego jednocześnie „łapcie złodzieja“, by zmylić spotykanych i ucieczkę sobie ułatwić,



rozpytuje dziewczętkę. Bładość jej oblicza i błędne, jak u medjum spojrzenie, mają w sobie coś niesamowitego. Nie pamięta, a jednak coś zostaje we wspomnieniach, jak sen męczący. To, o co rozpytuje rabin, budzi w niej wspomnienie grzechu. Okrzyk grozy i prośba, aby jej nie wydawano załamę. (Właśnie przybył wieczorą swat). Potem ucieka z płaczem.

Zrozumiał reb Don. Szuka jeszcze tylko związku przyczynowego. Ten mąż tajemniczej wiedzy kabalistycznej rozumie i to również, że istnieć musi związek przyczynowy.

Nie omylił się. Matka, na kilka chwil przed zgonem odkryje mu teraz tajemnicę jego urodzenia.

Ody przed laty urządzono w miasteczku pogrom żydów i zabito w bożnicy rabina, jej męża, kozacy wtargnęli do ich domu i zgwałcili ją. Reb Don jest owocem tego gwałtu.

Po odprawieniu siedmiodniowej pokuty, reb Don zaczyna działać. Przygotuje wszystko, aby stało się, co się stać powinno. Ogień oczyści dusze, w których zamieszkał szatan.

Zwołuje na ucztę swatów i rabina sąsiedniej miejscowości, rozkazuje, by żydówki przyniosły jedzenie nagotowane na sobotę, a gdy zgromadzą się u rabina jego wierni adherenci, chasydzi, każe im pić i jeść wszystko co tylko jest na stole „mleczne“ z mięsem, każe im śpiewać i tańczyć, choć żałoba wokół. Bo i on zatańczy razem z Mirjam. Oboje, w białe szaty odziani, jak ślubem, pocałunkiem złączeni, na oczach gromady, przypomną im Szatana orgie w starym młynie.

Dlaczego to czyni? — dziwi się gromada i nie pojmuje co się dzieje. Czyżby istotnie Szatan zamieszkał w duszy rabina i w duszy Mirjam?

Reb Don rozkazuje, aby Chananja powtórzył gromadzie, co widział w młynie.

Gromada słucha ze zgrozą. Ta sama gromada,

przedtem jak urzeczona, tańczyła, („Tańczcie żydowie, choć nieszczęście dokoła“) Teraz ocknęli się. Pojęli, czemu reb Don nie chce zasiąść na stolcu swego poprzednika, czemu rabinowi z Sawrania kazał zająć swoje miejsce. Zgrzeszyli na moment, jedząc i pijąc przy stole „strefionym“. Szatan z nich zadrwił. Rozglądają się, kto ich uwolni od Szatana i kto zbawi gromadę. A już Chananja pędzi do młyna i podpala go. Spełnił niewymówiony, a odczuty nakaz reb Dona. Gdy zaś w okna izby uderzy krwawa łuna pożaru, wtedy tańczący z Mirjam reb Don, w tanecznym wirze pójdzie z nią w ogień, aby oczyścić się ich dusze i zbawioną została gromada, która w niego uwierzyła.

Taka jest legenda Ańskiego, którą dokończył A. Kacyzna.

Czy należało inne dać zakończenie?

Wyglądało to tak, jakby rozegrały się tutaj dwa dramaty, jeden urywa się na spowiedzi starej rabinowej; drugi dramat, ogromnie efektowny, wypełnił sobą cały akt trzeci.

Jest to zasługą Adwentowicza, że arcyciekawie pomyślaną postać reb Dona, przekazaną w opowiadaniu dwóch autorów, przetopił w ogień swego wielkiego talentu w jeden monumentalny posąg bohaterstwa i ożywił tchnieniem własnej duszy. Było to genialnie zagrane; zaczynało się w przepięknych, subtelnych pianissimach, potem nastąpiło wspaniałe, wzniosłe largo, wreszcie tragiczne, potężne forte, które w scenie przedźwonnej modlitwy do Boga, pełnej skarg i oskarżeń, kajania się i buntu, a potem w scenie samooskarżenia, osiągnęła najwyższy szczyt artyzmu. W tej chwili panuje już Adwentowicz nad widownią niepodzielnie. Entuzjazm ogarnął widzów. A gdy po ostatnim akcie zapadła kurtyna, oklaskom i wywoływaniom nie było końca. I kiedy dopiero gasić zaczynało światła, publiczność zdecydowała się opuścić widownie.

W roli gabaja Chananii wystąpił Justjan. Był

nieszównany w każdym ruchu i geście. Był tragicznie wielkim, jak przystoi tej postaci i był naprawdę wzruszający, gdy walczył między miłością i przywiązaniem do rabina a koniecznością uczynienia z niego ofiary.

Mirjamę grała Gorczyńska. Wyglądała uroczo, jakby naprawdę miała tylko lat szesnaście i urodziła się pod dachem rabinackiego domu. Ta doskonała artystka „komedjowa“ przedzierzgnęła się z przedziwną intuicją w postać lirycznej heroiny i dowiodła, że dla rzetelnego talentu niema żadnych niemożliwości.

Epizod, jaki dała Janina Bielecka, świadczy chlubnie o tej utalentowanej artystce.

Tartakowicz grał z dużym umiarem artystycznym.

Bardzo dobrą, wprost znakomitą, była Kwiatkiewiczowa w roli starej rabinowej.

Bielecki prowadził umiejętnie tłum żydów i zagral naczelną wśród tego tłumy rolę, bez zarzutu.

Inni artyści, jak Sarnowski, Surzyński, Szczepański i Ordon, starannie opracowali swoje małe role.

Było to naprawdę wzorowe ensemble. Czyło się to i widziało w każdej poszczególniej scenie i w wielkich scenach zbiorowych. Tłum, doskonale ucharakteryzowany, grał, naprawdę grał, wybijając się w odnośnych scenach na plan pierwszy, jak tego wymagała akcja.

Sprawiła to mistrzowska reżyserja Adwentowicza. Niechże przyjmie dank serdeczny za to także, że dowiódł, co zdziałać może wytrawny kierownik artystyczny.

Osobna wzmianka należy się panu Henrykowi Hartowi za pomoc w wiernem odtworzeniu na scenie zwyczajów i obyczajów środowiska żydowskiego.

A. Kallas.

# Włoski Kuba rozpruwacz.

(Korespondencja własna „Wieku Nowego“).

Rzym, czerwiec.

Przed rokiem mniej więcej ukazało się w pismach włoskich ogłoszenie następującej treści: Minister spraw wewnętrznych wyznaczył 5.000 lirów nagrody za wykrycie i ujęcie zabójcy małoletniej Bianchi Carlini.

Po trzech miesiącach ukazało się znowu ogłoszenie: 1.500 lirów otrzyma ten, kto pomoże do ujęcia zabójcy małoletniej Rozyny Savini. W obu ogłoszeniach podano opis mordercy: mężczyzna w wieku od 25 do 35 lat, brunet, ubrany elegancko, nosi szary kostjum, kolorowe okulary i zdaje się przyklejone wąsiki.

Nagrodę powiększono następnie do 2500 lirów. A w tych dniach w takim samym ogłoszeniu obiecano już 5000 lirów. Oprócz skarbu, nagrody zwiększają i osoby prywatne. Między innymi redakcja „Popolo d'Italia“ wyznaczyła 1000 lirów nagrody za ujęcie zbrodniarza.

Poszukiwania prowadzi cała armia agentów rządowych i prywatnych detektywów-amatorów. Motywem gorących poszukiwań jest nie tylko chęć zdobycia solidnej premii, ale też i znalezienia tak niebezpiecznego dla społeczeństwa osobnika.

Pomimo gorączkowo prowadzonej akcji i aresztowania na mocy wskazówek ludności przeszło 100 ludzi, dotąd mordercy nie znaleziono, nie trafiono nawet na ślad.

Zuchwałstwo, jakie wykazuje zbrodniarz, jest niesłychane. Malutką Bianchą Carlini zabrał on z placu San-Pietro, podczas gdy matka jej siedziała pod kolumnadą na tymże placu w kole swoich sąsiadek. Biancha bawiła się w odległości paru kroków od matki i... zginęła.

Ostatnią, czwartą z rzędu ofiarę, dziewczynkę ośmioletnią „nieznajomy w kolorowych okularach“ uprowadził w następujący sposób:

Matka krawcowa posłała córeczkę z dzbankiem aby nabrać wody ze studni na najbliższym rogu. Było to w Biały dzień. „Nieznajomy“ jakgdyby nienaumyślnie rozbił dzbanek malej, a kiedy się rozplakała, oświadczył, że pójdzie z nią zaraz do pobliskiego sklepu i dzbanek odkupi. Tę scenę widziało wiele osób na placu. Za chwilę mężczyzna z dziewczynką zginęli z oczu gawiedzi a na drugi dzień znaleziono trupa dziewczynki gdzieś na przedmieściu.

Niewątpliwie zbrodniarz należy do kategorii umysłowo-chorych na tle erotycznym. Przy tego rodzaju stanie umysłu przechodzą nieraz tygodnie spokojnie, nagle niebezpieczny osobnik z djabelską szybkością spełnia swoją chorobliwą zachciankę i wraca do normalnego życia.

Znakomity profesor Ottolenghi, dyrektor rzymskiego instytutu kryminologii i stały delegat włoski na międzynarodowe zjazdy lekarskie i sanitarne, a także w dyrekcji zdrowia Ligi Narodów, oświadczył, że zbrodniarz przypomina przez swoją niuchwytność słynnego angielskiego Kubę rozpruwacza. „Tacy zbrodniarze — mówi profesor Ottolenghi — daleko łatwiej kryją się przed policją, niż zawodowi mordercy. Pomaga im to, że w życiu codziennym prowadzą się oni bez zarzutu, lojalnie, nie ściągając na siebie żadnych podejrzeń.

Jak wiadomo tajemnica angielskiego Kuby rozpruwacza nie została nigdy wyjaśniona. Po dokonaniu 15 morderstw (Kuba mordował tylko prostytutki), zbrodniarz znikł bez śladu, pomimo poszukiwań tajnej policji angielskiej, najlepszej na świecie. Nie wiadomo właściwie nawet, czy istniał jeden „Dżek“, czy było ich kilku.

Obecnie po 40 latach mamy w Rzymie naśladowcę. I policja znowu szuka po omacku i bez skutku.

## Kradzież obiektywu fotograficznego.

Wartość jego 10 tysięcy złotych.

(d) Wczoraj rano policyjny urząd śledczy we Lwowie zelektryzowała wiadomość, że w czasie ubiegłej niedzieli w zakładzie cynkograficznym „Ars“ przy ul. Sykstuskiej l. 32 popełniono niezwyklej kradzieży. Mianowicie do zakładu tego nieznany sprawca dostał się przy pomocy wytrycha tylnymi drzwiami i z aparatu fotograficznego, służącego do powiększeń, skradł duży obiektyw marki „Voigtländer“, wartości 10 tysięcy złotych.

Charakterystycznym jest, że złodziej poza tym obiektywem niczego więcej nie

zabrał, jakkolwiek miał pod ręką wiele innych drobiazgów oraz ubrań, a nadto chwilowo znajdującą się tam walizkę z rzeczami. Z tego wynika, że sprawca dostał się do wnętrza zakładu specjalnie w celu zabrania obiektywu. Zatem musiał to być jakiś fachowiec. Dla osób prywatnych i do celów domowych, obiektyw ten nie przedstawia żadnej wartości.

Policja w tej sprawie rozpoczęła śledztwo i zawiadomiła różne firmy cynkograficzne oraz fotograficzne o kradzieży tego cennego obiektywu.

## Usiłowane samobójstwo dozorczyni domu

Zażyla ona truciznę na szczury.

(d) Dozorczynią domu przy ul. Bilińskich l. 18 jest niejaka Zofia Witosiówna, panna, licząca lat 27. Gdy wczoraj przez czas dłuższy nie wychodziła ona ze swego mieszkania, zaniepokojeni domownicy przymocą weszli do wnętrza, a oczom ich przedstawił się tragiczny widok.

Oto Witosiówna leżała w łóżku w śmiertelnym stanie, dając słabe znaki życia. O

fakcie tym telefonicznie zawiadomiono Pogotowie ratunkowe, a przybyli na miejsce lekarz dyżurny, denatca natychmiast przepłukał żołądek, poczem Witosiównę w groźnym stanie życia odwieziono do szpitala. Na miejscu stwierdzono, że Witosiówna w celu samobójczym zażyła większą ilość trucizny na szczury. Przyczyny tego rozpaczliwego kroku policja na razie nie ustaliła.

## Napad rabunkowy na Wysokim Zamku.

(d) Wczo aj o godzinie ósmej wieczór na Wysokim Zamku wydał się wypadek napadu rabunkowego, który zaniepokoił miłośników Zamku, używających tam w lecie świeżego powietrza. W czasie tym na przechadzkę na Zamek wybrał się Samuel Teller, urzędnik p ywatny, zamieszkały przy ul. Jakóba Hermana l. 30.

Nagle Tellera zaatakowało dwóch nieznanych osobników. W chwili, gdy jeden z nich Tellera atakował czynnie, drugi począł przeszukiwać jego kieszenie, przyczem zabrał mu 4 złote i chusteczkę do nosa. Po czynie tym obaj napastnicy zbiegli.

Policja celem wykrycia sprawców tego napadu zarządziła energiczne dochodzenia.

## Awanturnik w szpitalu.

(d) Na oddziale choryb wenerycznych szpitala powszechnego dość często pa jeni ki i pacjenci wyprawają karczemne awantury, bądź między sobą, bądź też ze służbą szpitalną. Toteż awanturnicy zwykle stamtąd odprowadzeni są do aresztów policyjnych. Wczoraj tam znowu mieliśmy taką awanturę.

Wywołał ją pozostający na tym oddziale w lezeniu Piotr Podgórski, rzeźnik ze Zniesienia. Otrzymałszy w zażany sposób wódkę, upił się, a chwyciwszy nóż, wybił z nim na korytarz i tu wywołał piekielną awanturę, pczem rozjuszony począł biegać po salach szpitalnych i korytarzach, wywołując wśród chorych panikę i przestrasz.

Na wezwanie telefoniczne przybyła policja, która ubezwładniła Podgórskiego i nałożyła na niego kaftan bezpieczeństwa. Następnie Podgórskiego przeniesiono na oddział nerwowo-chorych.

## Strzał obok smachu poczty.

(d) Ubiegłej nocy po godzinie dwunastej mieszkańcy kamienic u wylotu ul. Kopernika i Słowackiego zaalarmowani zostali odgłosem strzału rewolwerowego, a następnie krzykiem i niezwykłym ruchem na ulicy.

Jak stwierdzono następnie, nieznany osobnik jak również z nieznanej przyczyny wystrzelił z rewolweru. W czasie tym nadzwał starszy przodownik Ciesielski, przytrzymał tego osobnika i zdołał mu odebrać rewolwer. Tymczasem przytrzymał skorzystał z chwilowej sytuacji i zbiegł w kierunku ogrodu im. Kościuszki, gdzie znikł w ciemnościach. Natychmiast zarządzone za nim poszukiwania nie odniosły pożądanego rezultatu.

## Obrzymia defraudacja w rumuńskim ministerjum.

Nasz korespondent doniósł z Bukaresztu, iż w ministerstwie skarbu odkryto ol-

brymie nadużycia. Pewien wysoki dygnitarz urzędnik tego ministerstwa sprzeniewierzył z kasy papiery rentowe, wartości 6 milionów lei. Również inni urzędnicy byli wmieszani w tę aferę. Stemplowali oni papiery rentowe i puszczali je w obieg, wyrządzając państwu niezmiernie szkody.

Głównego sprawcę tych nadużyć, owego wyższego urzędnika aresztowano wczoraj. Jak się okazało, ze sprzeniewierzonych sum

kupił on sobie auto i udał się na letni pobyt do kąpielowej miejscowości Tekirghio. Tam go też aresztowano i własnym jego autem sprowadzono do stolicy. Złożył on obszernie zeznanie. Rząd z łatwo zrozumiałych przyczyn nie chce udzielić szczegółów tej afery. Nie ulega jednak wątpliwości, że nastąpią liczne dalsze sensacyjne aresztowania i to wśród osobistości wybitnych.

go odpowiedziała, że nazywa się on Pitoraj i pojechał do Czech. Oskarżony robił jej wywód z tego powodu, a mianowicie, że wprowadza w błąd władze, ale ona zbyła to drwinami. Tak samo podała ona nazwisko Pitoraj podczas przesłuchania u sędziego Rutki. Gdy Mykytyn, po otrzymaniu paszportu na nazwisko Jankowski, zamieszkał w hotelu Podoiskim, oskarżony poszedł do niego na skutek otrzymanego od niego listu. Było to już w czasie, gdy Mykytyn był inwigilowany przez przybyłych z Warszawy wywiadowców. Z nimi też zjawił się u M. w hotelu, lecz nie więcej ponadto, co już słyszał, nie dowiedział się od niego.

Na zapytanie przewodniczącego, kiedy zaczęła być mowa o pieniądzach, osk. Kornhaber powiedział że właściwie upominała się o nie Steinówna, która przytem wciąż skarżyła się, że jej narzeczonego loszukanano. — Oskarżony opowiadał o tych żalach Jaegerowi, który wtedy dał mu 50 zł., ażeby je przesłał Mykytynowi.

Dalszy ciąg rozprawy odroczone do wtorku. —

# 11-ty dzień rozprawy. Sprawa zamachu na Prezydenta Rzeczypospolitej.

## Mykytyn, Kornhaber, Jaeger, Glasermann, i Dwornicki przed sądem.

W dalszym ciągu wczorajszej rozprawy rozpoczęły się zeznanie drugiego oskarżonego Ignacego Kornhabera. Oświadczywszy na wstępie, że do żadnej winy się nie poczuwa, Kornhaber przedstawił szczegółowo od początku swoje poznanie się z Mykytynem i złożone przez niego zeznanie.

Mykytyn zjawił się u niego jako narzeczony przyjętej w czerwcu 1924 r. ponownie do służby służącej Karoliny Steniówniej. Od niej dowiedział się oskarżony, że jej narzeczony jest akademikiem, Ukraincem, ale nazwiska jego początkowo nie znał. Przypadkowo także usłyszał, że Mykytyn wie, kto był sprawcą zamachu. Zaintrygowany tem, oskarżony, spotkawszy pewnego dnia w kuchni M., zaindagował go w tej sprawie. Mykytyn odpowiedział, że wie, kto wykonał zamach, że nawet uprzedził o tem kom. Kajdana, który jednak tę przestrożę zbagatelizował, oraz że chciałby zemścić się na komunistach za to, że go wykiwali.

Osk. Kornhaber opowiedział o wszystkim Jakóbowi Mundowi, fotografowi Münzowi, a ten ostatni zakomunikował wiadomość o zeznaniach M. insp. Łukomskiemu, który jednak mu odpowiedział, że już ma sprawcę i że nie da się zmylić, a tylko zanołował sobie nazwisko Mykytyna. W jakiś czas potem oskarżony zaprowadził Mykytyna do Jaegera, gdzie w obecności inż. Glasermana, Münza i Dwornickiego opowiadał Mykytyn, co wie o zamachu. O pieniądzach nie było przytem mowy. Od Mykytyna dowiedział się oskarżony tego wieczora, że był osobistością u Dwornickiego.

Nazwisko Mykytyna usłyszał oskarżony w jakiś czas później podczas zetknięcia się z nim w swojej kancelarii w obecności posła Rosmarina i Jaegera. Wtedy to również padły nazwiska Pańczyszyna, Fidyka, Bagińskiego i Wieczorkiewicza. Oskarżony z tego, co opowiadał Mykytyn, odniósł wrażenie że mówi on prawdę.

Następne spotkanie nastąpiło z końcem października u posła dra Sommersteina. Wezwany telefonicznie, oskarżony za przybyciem swoim zastał tam posła Rosmarina, oraz insp. Piątkiewicza i Sawickiego. Później przyszedł Mykytyn, po którego oskarżony zatelefonował do domu. Mykytyn wówczas powtórzył wówczas swoje zeznanie. Miał

przysiąc następnego dnia, ale nie przyszedł, aż dopiero trzeciego dnia. Wtedy spisano z nim protokół. —

W listopadzie otrzymała wezwanie na policję narzeczona Mykytyna, Steinówna, która na pytanie o nazwisko jej narzeczone-

# Krwawa zemsta białoruskich powstańców.

## 47 komunistów zabitych, 16 ciężko rannych.

Łuck, 19 lipca.

(pja) Donoszą z Mińska:

Powstańcy białoruscy dokonali zamachu na pociąg wiozący ekspedycję karną dla stłumienia antybolszewickiego ruchu na Białorusi. Zamach ten miał miejsce między Orszą a Mińskiem.

Pociąg w pełnym biegu zszedł z szyn, padając z wysokiego nasypu. Zabitych jest 47, ciężko rannych 16, liczba lekko rannych przekracza setkę.

# Powolny rozwój akcji pościgowej za bandytami komunist.

## Wprowadzanie śledztwa na fałszywe tory. — System trójkowy. — Nie Turowicz ale Fiałkowski.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa. (z) Wielka akcja pościgu za bandytami komunistycznymi rozwija się bardzo powolnie, pomimo, że władze robią co możliwe, ażeby ją jak najskuteczniej przeprowadzić. Przyczyną jest to, że komuniści wyteżyli wszystkie siły w celu wprowadzenia pościgu na fałszywe tory.

Stwierdzono, że obecnie działająca na gruncie warszawskim bojówka opiera się na systemie tak zw. trójki, których jest w Warszawie obecnie ok. 30. Schwytni teroryści należeli właśnie do jednej

takiej trójki. Stwierdzono dalej, że schwytny terorysta Turowicz nazywa się właściwie Fiałkowski oraz, że znaleziony w jego kieszeni klucz służył do otwarcia jednego z pokojów w hotelu Rzymskim, w którym, jak wiadomo, mieści się poselstwo sowieckie. Stan Fiałkowskiego bardzo groźny.

Warszawa (AW) Śledztwo prowadzone w sprawie krwawych zajęć w śródmieściu miasta, posuwa się naprzód, mimo iż leżący w szpitalu więziennym ranni komuniści odmawiają wszelkich zeznań.

# Badźmy w pogotowiu!

Odnosnie do odezwy z dnia 1. IV. br. składa p. Leopold Szendercowicz, dyrektor „Wieku Nowego“, 20 zł. i zaprasza p. Edmunda Gromskiego, dyrektora „Wieku Nowego“ oraz p. R. Martulę, architekta-budown., do złożenia datków na cele Obywatelskiego Komitetu Obrony Państwa Dzielnicy IV.

## Rozmaitości.

(s) **Żołnierze w służbie Kolejowej.** Rumuński minister kolei wprowadza pewnego rodzaju nowość, gdyż wypo-

życzył sobie od ministerstwa wojny 5200 żołnierzy, którzy użyci będą do służby kolejowej za opłatą 50 lei od głowy dziennie. Oczywiście opłatę tę zainkasują nie żołnierze, lecz ministerstwo.



Specjalista chorób wenerycznych i skórnych  
**Dr. I. MUND** b. sekund. szpitala wiedz.  
i lwow, ord. 8-10, 12-6,  
w niedzielę 9-1. **Lwów, Asnyka 1** (róg Pańskiej)  
25250

# Planowa akcja powstańców białoruskich

W smoleńskim ogłoszono stan wojenny.

WARSZAWA (AW) Dzienniki donoszą, że powstanie na Białorusi sowieckiej przybiera większe rozmiary. Oddziały powstańcze prowadzą planową akcję pod wspólnym dowództwem. Rząd sowiecki ogłosił stan wojenny w gubernji smoleńskiej i zarządził masowe wysiedlenie żywołów nieprzyjacielskich.

## Straszna katastrofa okrętowa w Gdańsku.

Polski torpedowiec „Kaszub“ zatonął. — Eksplozja kotła z ropą. — Przypadek czy zamach?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Gdańsk, 20 lipca. (Pat.). O godz. 8,20 rano na stojącym na stoczni gdańskiej torpedowcu „Kaszub“ nastąpiła eksplozja kotła z ropą, wskutek czego torpedowiec zatonął. — Wybuch spowodował śmierć trzech marynarzy i poranienie kilku innych. Władze polskie prowadzą na miejscu energiczne śledztwo. Torpedowiec w ciągu kilku dni będzie wydobyty na powierzchnię.

Warszawa, 20 lipca. (AW.). Dziś rano o godz. 8-mej, torpedowiec polskiej floty wojennej „Kaszub“, znajdujący się w remoncie w stoczni gdańskiej okrył się kłębam dymu, w tym samym momencie rozległ się silny huk eksplozji. Kadłub torpedowca wraz z kominem wyleciał w powietrze. Statek począł tonąć. Na pomoc pośpieszyły znajdujące się w pobliżu okręty. Wszelkie wysiłki uratowania torpedowca pozostały bez wyniku. — „Kaszub“ utonął wraz ze znajdującą się na nim załogą.

Nie zdołano dotychczas stwierdzić powodu eksplozji, jak i losów ofiar. Śledztwo ma ustalić, czy w grę wchodził tu tylko przypadek, czy też zamach. „Kaszub“ należał przed

tem do składu floty wojennej i nosił nazwę W 108. Po traktacie wersalskim przeszedł na własność Polski.

Warszawa. (z) Wiadomości jakie nadeszły z Gdańska o katastrofie, której uległ największy nasz torpedowiec „Kaszub“ pozwalają przypuszczać, że w ciągu kilku dni torpedowiec będzie wyciągnięty na powierzchnię, a to z tego powodu, że zatonął na płytkiej wodzie. Nurkowie, którzy spuścili się na dno, obwinęli torpedowiec linami w celu wydobycia go na powierzchnię. Trzech marynarzy zostało zabitych. Skutkiem eksplozji kadłub statku został na strzępy rozszarpany. Położony obok stoczni gdańskiej dok został wyrzucony siłą wybuchu w powietrze.

Co do przyczyn eksplozji to są one faktycznie niewyjaśnione i tajemnicze. Prasa niemiecka chce uzasadnić, że eksplozję wywołały upały i wogóle wyklucza wszelką możliwość zamachu. Podają także, że przyczyną nieszczęśliwego wypadku było prawdopodobnie wybuch gazów naftowych t. zw. „szczeków“.

dniach po aresztowaniu widzieć się z dziećmi, natomiast na widzenie się z żoną sędzia nie pozwolił, przyczem miał powiedzieć, że „nie może zezwolić na takie cyrkowe przedstawienie.“ Także nie po-



Oskarżeni: Ign. Kornhaber i Ign. Jäger

zwołano na przynoszenie mu wikt, a to rzekomo za karę, że chciał nielegalną drogą wysłać do domu list. Zeznał również, że pomagał faktycznie wywiadowcom w dostarczeniu Mykietyna do sądu. — Podczas rewizji w jego domu nie pytano się, które papiery należą do niego, lecz przeciwnie niektóre papiery, należące do służącej, zapisano jako należące do niego. Listów żadnych, jak do metropolity Szeptyckiego, nigdy nie pisał i nie wysyłał.

Na tem zakończono przesłuchanie Kornhabera, poczem rozpoczął zeznanie trzeci oskarżony Ignacy Jäger. Nie poczuwa się on do żadnej winy i stojąc opowiada przebieg sprawy.

## Pomnik Mickiewicza w Wilnie.

Wilno przystępuje do wzniesienia pomnika Twórcy „Dziadów“. Stanie on na placu Ratuszowym, przed gmachem ratusza i ma mieć charakter monumentalny. Komitet budowy pomnika ogłasza obecnie konkurs na projekt pomnika. Artystom pozostawia się zupełną swobodę w ujęciu tematu, w interpretacji architektonicznej lub rzeźbiarskiej, oraz w charakterze stylowego i technicznego opracowania, pod warunkiem jednak, by pomnik zaprojektowany harmonizował z architekturą placu.

Termin konkursu upływa z dniem 1 lutego 1926 roku. Nagrody są ustanowione trzy, a to w kwocie 10.000 zł. 8.000 i 6.000 zł. — Rozstrzygnięcie konkursu nastąpi najpóźniej do 15 marca 1926 r.

W celu zebrania potrzebnych funduszy na budowę pomnika Komitet wydał odezwę do narodu, wzywając do składek na ten cel. Komitet pozostaje pod protektorem Prezydenta Wojciechowskiego, Marszałka Piłsudskiego, oraz Marszałków Sejmu i Senatu, pp. Rataja i Trąpczyńskiego. Należy się spodziewać, że składki na wzniesienie pomnika Wieszczowi Polski w ukochanym przezeń grodzie popłyną obficie. Adres: Główny Komitet budowy pomnika Adama Mickiewicza w Wilnie. —

## KATASTROFA POWODZI W JAPONJI.

London. 20. 7. (PAT). Według doniesień „Daily Express“ z Tokio, w mieście Szeul wskutek powodzi utonęło 1000 osób. 2000 domów znajduje się pod wodą. Przedmieścia Lung-Szau i wyspa Tokto znajdują się pod wodą. Wskutek braku środków żywności 6 tysiącom ludzi grozi głód. Wysłano okręty wojenne celem niesienia pomocy. Rzeki wzbierają.

## Gdańsk nad brzegiem przepaści.

Kurs polityki gdańskiej musi doznać zmiany.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa. (z) Partja socjalistyczna w Gdańsku publikuje wytyczne polityki przyszłego Senatu gdańskiego, która ma doznać jakoby zupełnej zmiany kursu. W rezolucji swojej socjaliści podnoszą, że niemiecko-narodowa polityka doprowadziła Gdańsk nad brzeg przepaści i że z linii tej należy bez

względnie zejść jak najprędzej. Socjaliści są za podtrzymaniem pokojowych stosunków z Polską, z warunkiem utrzymania samodzielności Gdańska. Żądają przytem wyeliminowania zatruwających życie Gdańska tendencji, które w jakikolwiek sposób zagrażają samodzielności i rozwojowi miasta.

Z OSTATNIEJ CHWILI.

## 12-ty dzień rozprawy. Zeznania Ignacego Jägera.

Początek dzisiejszej rozprawy wypełniły pytania obrony, na które oskarżony Kornhaber dawał wyjaśnienia, uzupełniające wzo rajsze jego zeznania. Między innymi na zapytanie obr. dra Greka, czy miał kiedykolwiek jako przedsiębiorca, jaką styczność z komunistami, oskarżony odpowiedział, że nigdy żadną polityką się nie zajmował, tylko własnymi sprawami zawodowymi i sprawami rodzinnymi.

Obr. dr. Grek: A jak to może być, że pan nie znał nazwiska Mykietyna, choć chodził jako narzeczony do pańskiej służącej?

Oskarżony: Proszę panów. ja sądzę, że

i żaden z panów nie zna nazwiska narzeczonych swoich służących.

Obr. dr. Landau zapytywał oskarżonego, czy se dzia śledczy nie proponował mu kiedy, żeby sam dyktował swoje zeznania do protokołu.

Osk.: Nigdy tak nie było, bo p. sędzia śledczy zawsze tak kręcił, żeby wyszło na to, czego sam chciał.

To oświadczenie skłoniło przewodniczącego trybunału do zażądania od oskarżonego wyjaśnień. — Wkońcu przewodniczący stwierdził, że oskarżonemu na żądanie czytano jego zeznania i że zapisywano również jego wyjaśnienia i uzupełnienia, co oskarżony twierdził swoim podpisem.

W dalszym ciągu oskarżony, na zapytanie obrony, opowiadał, że pozwolono mu dopiero po 14-tu

## Szaleniec masakruje nożem rodzinę.

Cztery ofiary naśladowcy Angersteina.

Przed kilku dniami w Loebersdorf (Austria) popełniono straszną zbrodnię, która ze względu na tło przypomina sprawę Angersteina. Oto 31-letni robotnik Ignacy Scharb w napadzie naglego szału dobył noża i zaczął naosłep zadawać naokół razy, raniąc ciężko własnego ojca, brata, kochankę i żonę, z którą od dłuższego czasu nie żyje.

Brat szaleńca, broniąc się przed napadem, również dobył noża i zranił Scharbą, który, gdyby nie to, byłby swe ofiary podobiał. Skończyło się na ciężkim poranieniu pięciorga osób, wliczając samego Scharbą.

Rannych przewieziono do szpitala miejskiego w Baden. Szalenca p. zaopatrzeniu ran, oddano do więzienia. Wkrótce odpowie on przed sądem za swój straszny czyn.

Krwawy ten dramat zrodził się na tle niesnasek rodzinnych.

## Niestychane fantazje szesnastoletniego wyrostka.

Sam się skrepował, by ujść czekającej go nagany.

W jednym z parków Wiednia znaleziono przed kilku dniami młodego chłopca, który miał ręce i nogi skrepowane. W ustach jego tkwił knebel, sporządzony z krawatki. Przywołano policję, która młodzieńca uwolniła z wężów i stw erdziła, że jest to niejaki Karol Blaha, 16-letni czeladnik. Podczas przesłuchania opowiedział on historję mocno kryminalną. Mianowicie wieczorem w parku napadł na jakiś mężczyzna, który go powalił na ziemię, skrepował i skneblował mu usta. Co się dalej stało, Blaha nie wie.

Historja ta wydała się władzom policyjnym od samego początku podejrzana. „Ofi rę“ wzięto w ogień krzyżowych pytań i dowiedziano się, że całe to fantystyczne opowiadanie poprostu zmyślił.

Motyw awanturniczego kroku był dość osobliwy: Blaha był zajęty jako subjekt u pewnej sklepiczarki. Zamiast załatwić dane mu zlecenie, zabawił się z rówieśnikami w parku i zapomniał o wszystkim. Gdy wreszcie uprzytomnił sobie, że za niewykonanie zlecenia może go spotkać kara, powziął osobliwy plan, którego pomysł zaczerpnął oczywiście z lektury sensacyjnych romansów kryminalnych i kinowych. Sam sobie wepchnął knebel do ust, sam sobie skrepował naprzód nogi później ręce.

Obiecującego młodzieńca oddano opiece rodzicielskiej celem „domowego, ukarania.

### WYBORY DO RAD GENER. WE FRANCJI.

Paryż. 20. 7. (PAT). Wybory do Rad generalnych odbyły się wszędzie spokojnie. O g. 6-ej rano znane były następujące wyniki: Zostało wybranych 87 konserwatystów i liberałów, 183 republikanów, 176 republikanów lewicy, 163 republikanów radykałów, 332 radykałów oraz radykalnych socialistów, 36 republikanów socialistów, 27 socialistów, oraz 2 komunistów.

W 137 wypadkach odbęda się wybory ściślejsze. Kartel stracił i mandat zyskał 66, z czego 8 radykałów, republikanów radykałów, a 43 radykalnych socialistów. Konserwatyści oraz umiarkowani republikanie stracili ogółem 81 mandatów, komuniści zaś 4.

Wśród osób wybranych po raz pierwszy lub ponownie, znajdują się ministrowie Steeg, Caillaux, Hesse, Benazet, Durarour, d'Monzie, Jammy, Smyth, oraz b. ministrowie Herriot, Bartou, Malvy, Maginet i Berard.

### WSPÓLNY SZTAB GENERALNY M. ENTENTY.

Paryż 20 lipca (AW) „Matin“ donosi z Bukaresztu, iż między rządami państw wchodzących do Małej Ententy nastąpiła zgoda w sprawie utworzenia wspólnego sztabu generalnego na wypadek wojny. Szczegóły umowy mają być podane w końcu miesiąca bież.

## HUMOR.

DWA SPOSOBY.

Wielce rezolutna dama mówi do lekarza: — Panie doktorze, mój mąż cierpi na ciągły szum w uszach?

— Niech wyjedzie na 6 tygodni.

— Panie doktorze, jakież podobieństwo? interese, drożyzna... czy pan wie, co teraz kosztuje para jedwabnych pończoch?..

Doktor przerywa: — No to niech pani wyjedzie na 6 tygodni.

## Nadesłane.

LEKARZ DENTYSTA  
**Dr. L. KATZNER**  
Lwów, Legionów 35 — wrócił.  
25248

**Dr. SKROWACZEWSKI**  
spec. chorób su., gardła, nosa — powrócił  
ord. SENATORSKA 4 od 3-5. 25230

## Kronika bieżąca

### REPERTUAR TEATRÓW MIEJSKICH.

#### TEATR WIELKI:

Wtorek 21 „Ostatni walc“ operetka.  
Środa 22 „Dziewczynka z 1001 nocy“, operetka.

#### TEATR MAŁY:

Wtorek, środa, czwartek, piątek, sobota, niedziela teatr zamknięty.

#### TEATR NOWOŚCI:

Wtorek 21 „Dzień i noc“ legenda dram. w 3 akt. Anskiego.  
Środa 22 „Dzień i noc“ legenda dram. w 3 aktach Anskiego.

APEL ŁUCKA DO KUPIECTWA LWOWSKIEGO. Biuro Statystyczne Magistratu m. Łucka wydaje skorowidz m. Łucka, drukowany w Akademickiej Drukarni we Lwowie. Uprasza się pp. kupców i przemysłowców Lwowa, aby zechcieli wyegitimowanym reprezentantom dać swoje ogłoszenia. Prosimy żądać okazania gotowych arkuszy druku. 2058.

TEATR WIELKI daje dziś po raz ostatni w sezonie piękną melodijną operetkę Straussa „Osta-

tni walc“ w doskonale zgranym zespole z pp. Brzeską, Kasprowiczową, Hierowską, Poleską, Ryłską, Skingerówną, Bojanowskim, Kowalskim, Ostrowskim, Sowińskim, Rofskim, Szymańskim, Schmidtem w rolach głównych. Reżysera p. Tatrzańkiego. Dyrygent p. R. Wójnarowicz.

We czwartek ukaże się w nowej inscenizacji premiera - wznowienie dawno niegranej na naszej scenie operetki „Lyzistrata“ w wykonaniu głównych ról w osobach pp. Kasprowiczowej, Miłowskiej (rolą tytułową), Poleskiej, Ryłskiej, Skingerówny, Kowalskiego, Kullgowskiego, Sowińskiego Schmidta, Tatrzańkiego. Pełną ciekawych i efektownych pomysłów reżyserję prowadzi F. Kullgowski, dyryguje orkiestrą T. Seredyński. Liczne ewolucje i tańce układu baletmistrza S. Faliszewo wielkiej wartości muzycznej, interesującej i wesołej fabule, operetka tą daje szerokie pole do popisu naszym artystom w wykazaniu swoich pierwszorzędnych walorów wokalnych i aktorskich. Zapowiedź wznowienia winna obudzić wielkie zainteresowanie, gdyż jest to jeden z najpiękniejszych utworów repertuaru operetkowego.

(c) SUBWENCJA RZĄDOWA DLA TEATRU P. wiceprezydent dr. Chlantacz, który ostatnio bawił w Warszawie, przywiózł wiadomość, że jeszcze w tym miesiącu wypłacona będzie teatrom miejskim znacznie większa część przyznanej przez Rząd subwencji. Jak wiadomo, Rząd z ogólnego kredytu, przeznaczzonego na subwencjonowanie teatrów, w kwocie 500.000 zł., przyznał na ten rok dla teatrów miejskich we Lwowie subwencję w wysokości 100.000 zł.

„KRZYŻ LEGJONOWY“. Zarząd Okr. Zw. Legionistów Polskich we Lwowie, ul. Piekarska 53 ogłasza niniejszem:

1) że została ustanowiona wspólna dla wszystkich brygad i oddziałów legionowych odznaka „Krzyż Legionowy“.

2) Do ubiegania się o nią uprawnieni są wszyscy, którzy zasłużyli na to pracą swoją w Legionach, Polskiej Org. Wojsk. (P.O.W.), w wojskowych organizacjach przygotowawczych przedwojennych i instytucjach pomocniczych, lub też czynem tym okazali wybitną pomoc.

3) Szczegóły zostały ogłoszone w Nr. 2 komunikatu Zarządu Gł. Zw. Legionistów, który nabyć można u gosp. Ob. Jaremy w godz. wieczornych w lokalu przy ul. Piekarskiej 53.

4) Informacji udziela i przyjmuje zgłoszenia: Zarząd Okr. Zw. Legionistów we Lwowie, ul. Piekarska 53, parter, codzienne od 6-8 wiecz. Zw. Leg. w Przemyślu — Ob. Lindner, droga na Zielonkę 14.

Zw. Leg. w Tarnopolu — Ob. Alojzy Jaszczębski, ul. Lenartowicza.

Zw. Leg. w Brzeżanach — Ob. Zenon Łyskowski, Rynek 4. Zw. Leg. w Stanisławowie — ul. Kamińskiego 5. Zw. Leg. w Samborze — Ob. Teodor Peter, ul. Lwowska 26. Zw. Leg. w Stryju — Lokal Stow. „Gwiazda“. Zw. Leg. w Drohobyczu — Ob. Józef Turczyński, „Polmin. Zw. Leg. w Złoczowie — Ob. Józef Buczyński, Lokal Zw. Strzeleckiego. Zw. Leg. w Czortkowie — Ob. Jan Chodzicki, ul. Strzelecka.

5) Na wniosek Zarz. Okr. we Lwowie, Zarząd Gł. w Warszawie zatwierdził skład personalny Biura Okr. Komisji kwalifikacyjnej we Lwowie w osobach Ob.Ob.: Pułk. Langner-Złom, jako przedstawiciel I-ej bryg. Leg. — Pułk. rezerwy Karol Baczyński, jako przedstaw. II-ej i III-ej bryg. Leg. — Prof. Politechn. dr. Stanisław Anczyz, jako przedstaw. P.O.W., wojsk. org. przygot. przedwojennych i instytucyj pomocniczych.

W najrzejszym numerze = **„Wieczek“** =  
pismo poświęcone naszej młodzieży.

(d) GŁOS Z MIASTA W SPRAWIE FILJI POCZTOWEJ. Przy ulicy Wałowej znajduje się urząd pocztowy, zwany filją. Stworzono go dla wygody mieszkańców, a w szczególności dla kupców i przemysłowców, aby ci, wysyłając przesyłki i liczną korespondencję, nie potrzebowali nadawać aż na głównej poczcie. Tymczasem ten właśnie urząd pocztowy wcale nie odciąża służbę pocztową w głównym gmachu, a przytem nie odpowiada swemu zadaniu. Dzieje się to wskutek szczupłości lokalu i to zupełnie nie odpowiedniego na ten cel. Jest to formalnie suterenowy, ciemny i duszny lokal, bez żadnej wentylacji, w którym funkcjonariusze pocztowi tracą swole zdrowie. Dla braku miejsca nie mogą być zwiększone siły urzędnicze, a do tego dodaje należy, że przed wojną urząd ten posiadał daleko więcej ubikacji niżli dzisiaj. To też większa część interesentów z tej części miasta, przeważnie kupieckiej, zmuszona jest wskutek ustawicznego ścisłu przy okienkach i straty czasu, sprawy swoje pocztowe załatwiać na poczcie aż przy ul. Słowackiego. Za naszym więc pośrednictwem kupcy i mieszkańcy śródmieścia proszą Dyрекcję poczty o zajęcie się tą sprawą, by ruch nadawczy, telegraficzny i telefoniczny był tam uprzywilejowany.

WOŻNY DYREKCJI SKARBOWEJ zgubił 220 zł. i legitymację z fotografią na nazwisko Romanek Mikołaj, zamieszkały Lwów, Lubomirskich 9. Prosi uczciwego znalazcę o łaskawy zwrot pod podanym adresem. Pieniądze były zaliczką, wziętą na leczenie chorej żony. 9202

(d) KRADZIEŻ STRYCHOWA. Na szkodę Heleny Ochrymowiczowej, zamieszkałej przy ulicy Kurkowej l. 61, ze strychu skradziono większą ilość bielizny. Sprawą tą zajęła się policja i wytropiła złodziei, których aresztowała. Są to Stefan Kalkiński, bez stałego miejsca zamieszkania i Michała Jarosza, dozorowego złodzieja, zamieszkałego przy ul. Pełtewnej l. 11a. Część skradzionej bielizny odebrano.

(d) POBICIE. Józef Matuszek, znany złodziej dozorowy i kilkakrotnie karany, zamieszkały przy ul. Panieńskiej l. 11r wywołał awanturę z Zofią Łańczukówną, dziewczyną lekkich obyczajów, którą dotkliwie pobił. Za to Matuszka policja aresztowała.

(d) MŁODOCIANY KIEŻONKOWIEC. Wczoraj policja aresztowana 15-letniego Franciszka Kochanowskiego, zamieszkałego w Zamarstynowie przy ul. Granicznej l. 18. Popelnil on kradzież kieżonkową na szkodę Berę Helmera, zamieszkałego przy ul. Teodora l. 1.

(d) ARESZTOWANIA. Za uszkodzenie cudzej własności i awanturę w stanie pijanym wczoraj do aresztów policyjnych dostał się Jakób Wołanin, zamieszkały przy ul. Skarbkowskiej l. 7 i Eudoksję Konowaluk, zamieszkałą przy ul. Kleparowskiej l. 10, natomiast Matwija Sezyka, liczącego lat 12, pochodzącego z Łuczyc koło Sokala, za włóczęgostwo.

**Stalą komunikację autobus.**  
ze Lwowa do Zakładu Zdroj, w Lubieniu Wielkim wprowadza z dniem 22 bm. Polskie Biuro Podróży „ORBIS“. Rozkład jazdy, ceny i inne informacje ogłoszone będą we wszystkich kantarach „Orbisu“. 25229

(d) WYPADEK TRAMWAJOWY. Wczoraj wozem tramwajowym przez ul. Legionówjechała służąca Paulina Zalyńska, licząca lat 20. Gdy wóz był w ruchu wyskoczyła ona, a upadłszy na bruk

doznała silnego potłuczenia. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy.

## Sprostowanie.

Podaję niniejszem do P.T. wiadomości, że Fryc Koller, który uciekł z domu rodzicielskiego — nie jest moim synem i że u mnie nikt kradzieży nie popełnił. 2076

**ADOLF KOLLER**

właśc. składu obuwia, Lwów, pl. Marjański 5.

## Sensacyjna afera szpiegowska.

Nowa sprawa szpiegowska w Rumunii, o której już pokrótce donieśliśmy, przybiera coraz większe rozmiary i będzie zdaje się największą tego rodzaju sensacją. Aresztowano dotychczas 45 osób. Szajka szpiegowska była szeroko rozgałęziona i miała filje we wszystkich większych miastach, zaś centralę w Kiszyniewie. Aresztowania odbywają się w dalszym ciągu.

Z cyklu: „MAJAKI“.

## Dziwna narada...

W głębi mej duszy smutek legł  
i jak ementarna, żalobna opona  
obleł me serce, co kona.  
Żal w grobowego widma szatach  
pozapalałwszy tęsknoty gromnice  
do pierśi mej zbiegł...  
przy konającym sercu trwa na czatach  
Zjawisko jakieś bladolice  
twarz swoją smutną w cieniu kryje,  
tęskną twarz płaczki...  
miast oczu ciemnie, a strój jego w latach  
i kryjąc w mroku stygmaty tułaczki  
nad śmiercią mego serca wyje.  
Gromnicy cień na bladą twarz mą pada...  
tam w mrokach losy moje już się wąż,  
widmowych postaci otoczony strażą  
czekam czy wnet się rozprószą te cienie...  
kiedy się skończy ta dziwna narada?  
Lecz cóż to za postać z zapłakaną twarzą  
ślepa i tęskna? To me Przeznaczenie!

MIECZYSLAW TERLECKI.

## Kandydaci na teatr lwowski.

(c) W dniu wczorajszym upłynął termin składania ofert na ogłoszony dodatkowo przez Prezydium miasta konkurs na stanowisko dyrektora teatrów miejskich we Lwowie. Wedle osiągniętych przez nas informacji, do konkursu zgłosiło się kilkunastu kandydatów, przeważnie z poza Lwowa. Wymieniamy ważniejsze nazwiska kandydatów. Ubiegają się więc o teatr: Józef Sosnowski, artysta i reżyser dramatu lwowskiego, w kombinacji z p. Jedliczem jako doradcą literackim, oraz p. Henryk Hertz-Barwiński, b. artysta sceny lwowskiej, obecnie krakowskiej Bagateli, który zapewnił

sobie współpracę p. Karola Adwentowicza. Wymieniają dalej nazwisko p. Czesława Zaremby, kierownika znanej szkoły śpiewu, a krążą również wersje, że miał w ostatniej chwili zgłosić swoją kandydaturę p. Ludwik Czarnowski, dotychczasowy dyrektor teatrów miejskich.

Ponadto, jak słychać, wnieśli oferty na teatr: pp. dr. Tadeusz Konczyński i Stefan Kiedrzyński, znani autorowie dramatyczni, oraz pp. Franciszek Rychłowski, długoletni dyrektor teatrów w Łodzi, Kijowie, a ostatnio w Wilnie, Jan Pawłowski, współdyrektor teatru w Łodzi, oraz artyści dramatyczni Czapski i Janusz. Podobno jest jeszcze kilku innych kandydatów, lecz dokładny wykaz wszystkich zgłoszonych kandydatów nie jest jeszcze znany.

Dla rozpatrzenia i omówienia wniesionych ofert zwołane zostanie w tych dniach posiedzenie Komisji teatralnej. Sprawa definitywnego obsadzenia stanowiska dyrektora teatrów miejskich będzie załatwiona najpóźniej do końca bieżącego miesiąca.

Dziś wieczorem odbędzie się posiedzenie seniorów Rady miejskiej, na którym prawdopodobnie dojdzie do ostatecznego porozumienia co do sprawy dalszego utrzymania opery przy zatrzymaniu dwóch teatrów i znacznej redukcji sił zarówno w dziale śpiewnym jak i dramatycznym.

## Kronika sportowa.

PILKA NOŻNA.

Wyniki sportowe z niedzieli:

ROWNE.

Jutrzenka (Lwów)—Hasmonea 2:1.

BRODY.

Jutrzenka II (Lwów)—Hakoah 3:1.

DROHOBYCZ.

ŻTG. Drohobycz — Czuwaj (Przemyśl) 3:0 (1:0) mistrz. kl. B.

Lauda—Grażyna 2:2 mistrz. kl. C.

ZAWODY HAKOAH—REPREZENTACJA WARSZAWY

wzbudziły w kraju olbrzymi niesmak, Warszawa zaczyna bowiem urządzać imprezy kasowe przy pomocy żydowskiego Hakoahu, nie oglądając się zupełnie na względy sportowe.

WYNIKI ZAGRANICZNE:

RYGA.

Simmering (Wiedeń) — Chrześcijańska Młodzież 4:0.

Simmering—Ryski Klub Sportowy 5:0.

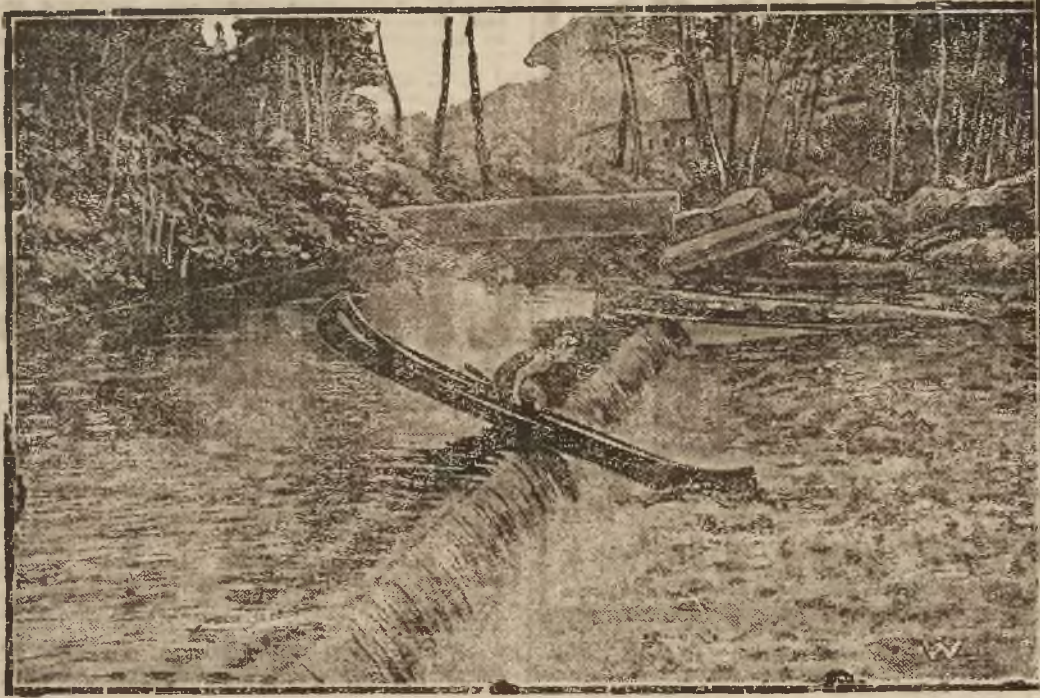
PILKARSCY MISTRZE EUROPY W R. 1925.

Anglia — Hundersfield; Austria — Hakoah; Dania — Brøkkklubben 903; Finlandia — Pallosere; Jugosławia — Jugoslavia; Niemcy — I. FC. Nürnberg; Węgry — MTK.; Czechosłowacja — Sparta nie definitywnie; Szwecja — Gais; Szwajcaria — Servette; Portugalia — FC. Porto; Hiszpania — FC. Barcelona; Polska — Pogoń.

LEKKA ATLETYKA.

Londyn. Na zawodach w Stanford-Bridge uzyskał Gruner drugie, Szydłowski zaś trzecie miejsce w rzucie oszczepem.

# Niebezpieczny sport.



Wiosłowanie na tzw. „kanadyjkach” stało się od niedawna dopiero popularnym sportem w Niemczech podczas tego, gdy w Ameryce, ojczyźnie tych łodzi, od lat dziesiątek liczne stowarzyszenia uprawiają ten sport. Łodzie te sporządzone są na wzór łodzi, używanych ongiś przez Indian. Wąska jak „czajka” kozacka, której opis znany z powieści Sienkiewicza. „Kanadyjka” zrobiona z kory drzewa, lekka, dająca się użyć szczególnie do brzo do jazdy na rzece, która ma prąd gwałtowny.

Nasza rycina przedstawia nowowybranego członka Canoe klubu w Baynonne w północnej Ameryce, jak przejeżdża na „kanadyjce” przez wodospad. Przyjęcie do klubu warunkowane tam jest bowiem taką próbą zrzęchności.

Lekkoatletyczne zawody międzynarodowe w Paryżu odbyły się w stadionie Perchinga, organizowane przez akademicki Klub PUC. Wyniki następujące: 100 jardów — Murchisson 10'2; 100 mtr. — Paddock 10.8; 150 m. — Mourlon 16.6 s.; 400 m. Paulen 49'2 s.; 1000 m. — Martin 2:28,8 (wynik gorszy tylko o 0.3 od rekordu światowego); 400 m. z płotk. — Resal 56 s.; Skok w wyż

— Migand 178 cm.; Gruner naderwał sobie ścięgno z nogi. Oszczep — 1) Degland 51.37; 2) Gruner 48.80 m., obaj zawodnicy osiągnęli słabsze wyniki, niż przed kilku dniami z powodu wiatru i złego terenu do rozbiegu.

## TENNIS.

W zawodach tenisowych o puchar Davisa

Francja pobita Anglię 4:1, Holandia zaś Indje.

Do finałowej gry o puchar Davisa staje Francja i Holandia.

## KOLARSTWO.

Warszawa. W zawodach kolarskich o tytuł mistrza Polski na rok 1925 po szeregu zwycięstw w przedbiegach kwalifikacyjnych zdobył mistrzostwo Jan Łazarski, który otrzymał nagrodę specjalną „Gazety Porannej” w postaci złotego zegarka. Drugie miejsce zajął Stanisław Podgórski.

## AUTOMOBILIZM.

### UROCZYSTE ZAKOŃCZENIE 5-GO RAIDU SAMOCHODOWEGO.

W dniu 15 bm. w lokalu Automobilklubu w Warszawie odbyło się uroczyste zakończenie 5-go raidu samochodowego i wręczenie nagród oraz dyplomów zwycięzcom w obecności przedstawicieli rządu, wojsk i uczestników raidu. Nagrody wręczał prezes klubu p. Grodzki. W przemówieniach podniesiono wielką zasługę centralnych warsztatów samochodowych dla polskiego przemysłu samochodowego. Warsztaty te wyprodukowały pierwszy polski samochód, który wziął udział w raidzie i pomyślnie go zakończył.

## RÓZMAITE.

NURMI został odznaczony orderem „Białej róży” II. klasy. Finowie rozumieją powagę sportu, który przynosi chwałę ich krajowi.

### WYSTAWA SPORTOWA W ZAGRZEBIU.

W czasie od 8—20 września br. odbędzie się w Zagrzebiu druga międzynarodowa wystawa sportowa, obejmująca wszystkie gałęzie sportu, połowania, rybołówstwa, turystyki itd.

Równocześnie odbędzie się pierwszy jugosłowiański kongres myśliwych w Zagrzebiu.

Naczelny redaktor:

**BRONISŁAW LASKOWNICKI**

Odpowiedzialny redaktor:

**JOZEF KRZYSZTOFOWICZ.**

# OGŁOSZENIA

**TECHNIK DENTYSTA**  
**Maurycy EHRENKRANZ**  
powrócił — i przyjmuje jak dawniej **Lwów** —  
**Hetmańska 22** — naprzeciw Teatru Wielkiego.  
25094

Specjalista chorób skórnych i wenerycznych  
**Dr. W. LAUTERSTEIN** b. stow. kliniki dermatol. w Berlinie  
**Lwów, Sykstuska 37** (róg Słowackiego). Leczenie  
włosów, plam, znamion, elektroliza, lampą kwarcową.  
24019

Spec. chorób nosa, uszu, gardła i krtani  
**Dr. ZYGMUNT SELZER**  
przeniósł ordynację na  
**ul. Jagiellońska 1. 7. I. p.**  
Telefon Nr. 27-99. 23908

**Dr. Bernard Sonnenschein**  
ordynuje w chorobach uszu, nosa, gardła i krtani  
**Lwów, Akademicka 14.** Telefon 285.  
25187

L. 2055.

## Konkurs.

Kuty, dnia 15. lipca 1925

Zarząd miasta Kut rozpisyje niniejszem konkurs:

- a) na posadę inspektora policji miejsk.
- b) na posadę kasjera miejskiego.

Z każdą z tych posad połączone są pobory XI grupy urzęd. państw. szczebla a) samotnych.

Podania o nadanie powyższych posad, należyce udokumentowane (metryka urodzenia, dowód obywatelstwa polskiego, nieprzekraczalny 40 ręk życia, kwalifikacje ustalone rozporządzeniem b. Wydziału krajowego z d. 4 marca 1899 l. 12794. Dz. ust. kr. Nr. 34, świadectwo zdrowia wystawione przez lekarza urzędowego i curriculum vitae) wnosić należy do Zarządu miasta w Kutach do d. 31/VIII 1925. 2059

Komisarz rządowy: **Piskozub. w. r.**

## Poszukuję pokoju z kuchnią

Zgłoszenia do Adm. „Wicku” pod „Tysiąc”. 25191

## HUMOR.

### DZISIEJSZE DZIECI.

Nauczycielka szkoły powszechnej do małej uczenicy:

— Mary, powiedz mi, dokąd pójda na tamtym świecie dziewczynki, które nigdy nie kładą grosika ze swych oszczędności do skarbanki na ubogich?

— One pójda, plose pani, wieczorem do kinematografu.

Kto posiada Maszynę do Pisania L. C. Smith Bros niech we własnym interesie zgłosi się do Firmy Józefa Michalskiego Lwów Sobieskiego 12. Zakład mechaniczny dla rekonstrukcji wszelkich maszyn biurowych. Wyłączne przedstawicielstwo na wschodnią Małopolskę maszyn L. C. Smith Bros, oraz przyborów do tychże. — **W ZOROWA UCZELNIA** pisania na maszynach rozmaitych systemów, według najnowszej metody umożliwiającej pisanie bez patrzenia na klawiaturę. System 10-cio palcowy. 1890

(JEDYNY KATOLICKI)  
**Handel Skór i Przyborów Szewskich**  
 im. KILIŃSKIEGO  
 we Lwowie ul. Kościełna 8  
 poleca wszelkiego rodzaju skóry wyrobów krajowego  
 i zagranicznego po najniższych cenach. 24788  
**KAROL LITWIN.**

W mieście wojewódzkim  
**duża piekarnia**

z napędem elektrycznym, najnowsze maszyny, kilkadziesiąt koszy trzcinowych, 2 pary koni, furgony, wózki, zatrudniająca około 20 ludzi, z filjami w mieście i na prowincji, ciesząca się dobrą opinią, posiadająca stałą doborową klientelę — sprzedaje 50% całego interesu, wraz z budynkiem piętrowym i ogrodem, — oraz wolnym 4-pokojowym mieszkaniem, za cenę 3.000 dolarów, celem dalszego planowego rozszerzenia interesu. — Reflektanci fachowi w praktyce piekarskiej lub młynarskiej mają pierwszeństwo jak i dogodniejsze warunki.

Zgłoszenia tylko poważnych reflektantów z podaniem nazwisk pod „Zapewniony byt” — do Administracji „Wiek Nowy” Lwów. 2057

## Włociański Bank Kredytowy

(Spółdz. z ogr. odp.)

przeniósł swoje biura do rzeczywistości przy ul. KOLLATAJA 8, II. p. — Tel. 35-03. Bank przeprowadza wszelkie transakcje bankowo-handlowe i zbożowe. 2068

**KIEROWNICTWO** Rej. Inż. i Sap. Lwów, ogłasza przetarg na remont budynków gospodarczych parterowych w koszarach kawalerji przy ulicy Gińskiej w Żółkwi o pow. zabud. 720 m. Termin otwarcia ofert 28 lipca godzina 9. Bliższych informacji udziela Referent budowlany Kier. Rej. Inż. i Sap. Lwów, Wałowa 16, III p. od 11—13-tej. 2063 L. Rej. 3012/bud./25.

## Parcela budowlana na raty

w Zimnejwodzie przy stacji kolej. po 1'80 zł. do 2 zł. 10 gr. za jeden sąż. kwadr. Wiadomość na miejscu u właśc. Henryka Rupp'a lub w kancelarji adw. dra Procha we Lwowie, ul. Sykstuska 29. 25204

**KIEROWNICTWO** Rej. Inż. i Sap. Lwów, ogłasza przetarg na remont bud. działowni w koszarach gen. Bema we Lwowie. — Termin otwarcia ofert dnia 25 lipca 1925 godzina 9. Bliższych informacji udziela Referent bud. Kierownic. od g. 11-13. L. Rej. 3011/bud./25. 2064

Czego szukamy w małżeństwie?  
**Szczęścia!!!**  
 a więc kupujmy obrączki „Szczyście” u  
**Guitermiana Sykstuska 14**

20240

## Potrzebny natychmiast obszerny LOKAL

na skład tekstylny w centrum. Zgłoszenia przyjmuje: Firma A. ZUNIN i S-ka, Lwów, 3-go Maja 2. 25238

### ROZMAITE

## MOTORY „PERKUN”

Semi-Diesel wyrób polski, otrzymał i nagrodę na wystawie w Paryżu, gdyż za pojedyncze ekonomiczne, i bardzo łatwe do obsługi. Na dogodne spłaty tak motory, jak maszyny młyńskie, obrabiarki, pompy, pędnie, pasy, prasę do dachówek i t. p. poleca 25231

„PILOT” Lwów, ul. Batorego 4.  
 Setki listów pochwalnych, oraz cenniki na żądanie.

PIERWSZORZĘDNY fachowiec cukiernik poszukuje kapitału z 20.000 zł. w celu otwarcia cukierni na przynajmniej mielsku. Zgłoszenia do Wiek sub BEZTROSKA. 25085

PRZEPISUJE na maszynę skrypta, podania etc. Asnyka 9 — drzwi 2. 25033

AKUSZERKA Sekula przyjmuje panie: Gródecka 49, I. p. 25036

TOREBKI damskie skórzane i jedwabne, portfele, teczki na akta wyrabia i naprawia specjalista Barasch pl. Bornański 2. 24845

1 ZŁ. kosztuje każda reperacja złotnicza wykonana starannie tylko u Mandia, Kopernika 14. 24847

AKUSZERKA przyjmuje panie oraz zamówienia. WAŁOWA Nr. 27, parter. 23874

AKUSZERKA WAGNEROWA przyjmuje panie. — Ulica SOBIEŃSKIEGO 30, parter. 23872

MASZYNY do szycia, gramofony, primusy najlepiej naprawia Nowacki, mechanik, Gródecka 44; 63; 25141

DZIEWCZYŃKA 19 miesięczna zdrowa do darowania: Ozbryłowska dom tramwajowy: Spińska u Kielarskiego. 25220

ZARZĄDU kamienio szuka dr. praw. Wielki zysk gwarantowany. Zgłoszenia LUMEN Administracja. 25221.

DLA elektrotechnika rzadka sposobność lokal i spółka przy ruchliwej ulicy; dogodny warunki, wielki zarobek pewny; Zgłoszenia OMEN Administracja. 25220.

POSZUKUJE panię która umiała gorseciarstwa celem utworzenia pracowni. Lokal i maszyny posiadam. Zgłoszenia do Administracji pod BERTA. 25217.

POTRZEBNY spółnik do gospodarstwa wiejskiego. Administracja pod SPOLNIK. 25213.

POLECAM się P. T. klientom jak dawniej, pierwszorzędna damska fryzjerka; masaż twarzy; ondulacje i manicury. Boimów 6, II. p. Braunstein, u siebie i do domów. Ceny przystępne. 25213

PRZYSTAPIE jako spółnik do mleczarni lub restauracji wydająca objady, warunki ustnie. Zgłoszenia pod KATOLIK; 25212.

POŻYCZKE 800—1000 złp. krótkoterminowej za wysokim wynagrodzeniem; dam zabezpieczenie; poszukuje. Zgłoszenia pod KUPIEC Wiek. 25211.

POSZUKUJE spółnika z kapitałem od 200 zł. — Zgłoszenia pod WIELKI ZYSK Adm. Wiek. 25199

TANIO, elegancko, szybko i starannie suknie od 10 zł. kosztujemy. od 30; piaszczy od 25 wykonanie znana Precownia sukien damskich Butkowskiej Chorażczyzna 24. 25193

MASAŻE WSZELKIEGO RODZAJU LECZNICZE I KOSMETYCZNE WYKONUJE RUTYNOWANY INTELIGENTNY MASAZYSTA, DŁUGOLETNI PRACOWNIK PIERWSZORZĘDNEJ LECZNICY ORTOPEDYCZNEJ. ZGŁOSZENIA: ULICA LYCZAKOWSKA 36, DRZWI 12. 25201

SAD 100 drzew przed rogatką wydzierżawie; Niocała 19 — Zamarstynów. 25175

AKUSZERKA LUTKOWSKA z Warszawy przyjmuje panie; Asnyka 9, drzwi 2. 22615

PROSZE pana złodzieja o zwrot portfele z dokumentami zabranego mi przy pociągu w Brzuchowicach 19 lipca 1925; jak dokumenta. Lwów, Staszica 5 2006

SAD dwudziestomorgowy do wydzierżawienia. Łahodów między Kurowicami a Przemyslanami 35 klm. od Lwowa; kolej w mielsku, odsyp 10 korcy wedle wyboru właściciela. Rządca okaże. Oferty z 10 proc. wadium przesyłać do Zarządu dóbr i lasów Zarzeczko koło Niska. 2054

POŻYCZKI 15.000 złotych zabezpieczonej hipotecznie posesji; kule; Warunki wedle umowy. Zgłoszenia pod HIPOTEKA do Administracji Wiek. 25233

DO P. T. właścicieli Zakładów fryzjerskich! Donoszę, że mam na składzie własnego solidnego wyrobu nikielwane aparaty do mycia głowy; Cwenarski, Lwów, Akademicka 21; 2004

### WOLNE POSADY

Wielka rafinerja nafty w Małopolsce poszukuje

## CHEMIKA

z kilkuletnią praktyką w wielkiej rafinerji nafty, obznajomionego w szczególności z pracami laboratoryjnymi. 2061

Zgłoszenia tylko pierwszorzędnych sił zawierających curriculum vitae, oraz referencje pod „Chemicz. laboratoryjny” do Adm. istracji niniejszego pisma

UCZNIA lub abiturienta szkoły przemysłowej z praktyką budowlaną przyjmie się w charakterze pisarza budowlanego. Oferty pod PRAKTYKA do Biura Sokolowskiego — Jagiellońska. 25043

KWALIFIKOWANEGO ROBOTNIKA Z DOBRAMI ŚWIADCTWAMI DO RZEMIECIA DRZEWA CYRKULARKA POSZUKUJE SKEAD DRZEWA ROTHMANA JANOWSKA 10. 25097

POSZUKUJEMY zdolnego tokarza do armatury; Zgłoszenia „Polmet” Fabryka lamp ul. Nowej Rzeźni 25. 2051

SLIŻACA dla dwojga osób do wszystkiego poszukiwana. — Świadectwa wymagane. Zgłoszenia przedpołudniem Heszelsowa, Sadownicka 14 pierwsze piętro. 25223

KUCHARKA może być starsza osoba uczciwa spokojna poszukiwana na stałe na wieś; Zgłoszenia Wagner, Kopernika 22 oficyny I. piętro od 3—6 popołudniu. 25195.

INŻYNIER mechanik młody dla Lwowa. Curriculum vitae i wymagania pod AKAHA do Administracji Wiek. 25185.

SLUSARZ maszynowy starszy, pierwszorzędna siła dla Lwowa; Oferty z życiorysem i wymagań pod AKAHA do Administracji Wiek. 25184.

PRZYJME służące do wszystkiego św. Jacka domy oficerskie 12A między 4 a 5-tą. 25208.

POSZUKIWANI odsprzedawcy za kaucją lub dzierżawcy do kiosków gazetowych z trafik. Zgłoszenia pisemne: Księgarnia Pocztowa, Lwów Mikołaja 23. 25206.

SZEWSKIEGO przykrawacza samodzielnego poszukuje zaraz. Reflektuje tylko na pierwszorzędne siły. Sales, Lwów Maja 17. 25181

SAMODZIELNE krawczyźnie z długoletnią praktyką poszukuje firma M. Halpern, Kopernika 26. 25256.

PANNĘ z ukończoną szkołą handlową, piszącą na maszynie ze znajomością języka niemieckiego przyjmie firma Bernard Panzer, Kopernika 17. 25254.

POSZUKUJE się dobra kucharkę; Zgłoszenia Stepkowicz — pia Kapitulny 1. c 25252

SLIŻACA do wszystkiego dobre świadectwa zaraz potrzeba. Zyblikiewicza 22, parter. 25242.

MŁODA dochodząca dziewczynę do dziecka przyjmę; Starocki, Kraszewskiego 3 II. p. 25261.

### POSAD POSZUKUJA

KRAWCZYŃNI zdolna, pracowita poszukuje pracy, chętnie przyjmie roboty po domach. Zgłoszenia pod ROBOTĄ do Adm. Wiek. 9200

OGRODNIK żonaty w sila wieku ze szkołą ogrodniczą — z długoletnią praktyką, w kraju i zagranicą, wszechstronnie wykształcony we wszystkich gałęziach ogrodnictwa, energiczny, przedsiębiorczy, poszukuje odpowiedniej posady; Zgłoszenia do Adm. Wiek pod UCZCIWA PRACA. 25111

ADJUNKT z ukończoną średnią szkołą rolniczą, na Czechach 5 letnią praktyką w dobrych wzorowych obznajomiony z wszelkimi walorami gospodarczymi poszukuje posady odpowiedzialnej. Łaskawe zgłoszenia do Adm. Wiek pod ROLNIK. 1979

ZDOLNY buchalter, korespondent, kasjer, ekspedjent ewentualnie sprzedawca, złoży kaucję 1.000 złotych; poszukuje posady we Lwowie lub na prowincji. — Zgłoszenia z podaniem warunków pod POSADA do Administracji. 25147

PRZYJME posadę gospodyni zaraz; Jestem zdrowa, sympatyczna w średnim wieku. Nie wstydzę się żadnej pracy. — Zgłoszenia do Administr. Wiek BEZDOMNA. 2046

**OSOBA** lat 28 młej powierzchowności pracowała poszukuje miejsca gospodyni; Zgłoszenia poste restante Stanisławów Zyczewska. — 2044

**RUTYNOWANA** gospodyni dworska pracowała uczyła średniego wieku sympatyczna przyjmie miejsce zaraz. Zgłoszenia **PIERWSZORZĘDNA** SŁA Administracja Wieków Nowego. — 2043

**KIEROWNIK** fabryki lat 27 z dobrymi poleceniami poszukuje posady od 1 sierpnia kontrolora; inkasenta, magazyniera lub biurową; Za łaskawe wyrobienie takowej oferuje 200 złotych. Łaskawe zgłoszenia do Administracji Wieków pod **KOCHAJĄCY PRACĘ**. — 24899

**POSZUKUJE** sycia wszelkiego rodzaju w domach prywatnych, Ceny niskie. Zielona 95 II. p. na lewo. — 25237

**GEOMETRA** absolwent państwowej lw. szkoły mierniczej przyjmie posadę we Lwowie lub na prowincji. Zgłoszenia pod **GEOMETRA** do Adm. Wieków. — 25224

**SŁA** biegła w rachunkach, buchalterji i korespondencji pisząca na maszynie poszukuje stosowną posadę. Zgłoszenia do Adm. **PUNKTUALNA**. — 25218

**SAMODZIELNA** bardzo zdolna krawczyni poszukuje roboty prywatnie; Drucker, Miodowa 1. — 25198

**PANNA** młoda inteligentna umiejąca szyć, chciałyby wyjechać na świeże powietrze przy inteligentnej rodzinie tylko za utrzymanie; Zgłoszenia Adm. Wieków **HELA**. — 25197

**INT.** młoda wdowa przyjmie posadę jako zarządczyni w zamieszkałym domu najchętniej u wdowca lub starszego kawalera; Zgłoszenia A. M. Krup/ska II (posiada jak najlepsze rekomendacje). — 25196

**POSZUKUJE** posady do dziecka; Zgłoszenia Adm. Wieków **KATARZYNA**. — 25200

**MŁODY** człowiek kawaler inwalida poszukuje posady woznego, portiera lub tp. Łaskawe zgłoszenia do Wieków pod **WOŻNY**. — 25177

**POSZUKUJE** posady leśniczego lub ekonomy: Mam 26 lat, jestem surowy i sumienny, ukończyłem szkołę leśniczą i agronomiczną w Czechosłowacji; władam językiem polskim niemieckim biegle, lecz przy mojej pojętności łatwo się wyuczę. Na podstawie mojej długoletniej praktyki i doświadczenia żądam uczyniłym w zupełności stawianym wymaganiom. Zgłoszenia wrócić pod adresem: Maks Nowak, Sternberg (Schottenfeld 5) Morawy. — 2052

**POSZUKUJE** miejsca dozorczej przy kamienicy. — Adres Chmielowskiego 6. Eisner. — 9201

**POSZUKUJE** posady jako kucharka wraz z chłopcem 7-mioletnim, także na wyjazd. Zgłoszenia pod **SKROMNE WY-NAGRODZENIE** Adm. Wieków. — 25243

**PANNA** mówi po niemiecku, umie szyć, haftować zna się na gospodarstwie poszukuje posadę; może być do **dzieci**; do Adm. pod **PRACOWITA**. — 25233

**ZGUBIONO I ZNALEZIONO.**

**ZGUBIONE** książkę wojskową i proszę rzetelnego znalazcę o zwrot. Maks Friedler ze Skolego ur. 1885 na Rzeszysku Hotel Paris. — 25082

**DNIA 15**, lipca 1925 na Cytadeli wyciągnięto mi portfel zawierający legitymację i pozwolenie noszenia broni jakoteż i inne zapiski, przeto upraszam tego pana o łaskawy zwrot pod podanym adresem: K. Wołak, Ketrzyńskiego Nr. 7, I. p. — 25079

**ZGUBIONE** świadectwo ze szk. przemysłowej im. H. Sienkiewicza. Proszę o łaskawe zwrócenie tegoż za wynagrodzeniem listownie lub osobiście. W Lewandówce, Kasztelańska nr. 11. — 25223

**ZAGINAŁ** pies „doberman” z marką 2482; Znalazca raczy odstawić za wynagrodzeniem Tarnowskiego 26 gospodarz. — 25194

**DNIA 20** lipca jadąc tramwajem Ł. D. wyciągnięto portfel zawierający książeczkę wojskową, paszport oraz różne zapiski Upraszam tego Pana o łaskawe oddanie papierów pod podanym adresem J. Żendziewicz Lwów, Pijarów 47 — 25203

**ZGUBIONE** legitymację na nazwisko Aniela Sopotnicka dnia 15 lipca br. którą niniejszem unieważniam. — 25179

**ZBŁĄKANY** wilczur samica jest do odebrania ul. Inwalidów 3. — 25173

**W SOBOTE** wieczorem zgubiono wkrętkę talerzykową z dziurką (dionter) od strzelby. Znalazca raczy zwrócić za nagrodą; Janowska 120, koszarzy por. Kowalczewski, tel. 2259. — 25171

**NAGRODĘ** wyznaczam znalazcy portfelu zaginionego dnia 18 bm. w tramwaju „8” między 7-8 wieczór. Dokumenty bez znaczenia, bo podjęcie zastrzeżone. Adres wzdwo wizytówek Gerstenfeld; — 25168

**MALŻEŃSTWA**

**WDOWA** lat 38 młej powierzchowności znękana losem — ofiaruje szczerą pracę i życzliwość kto zapewni jej byt u siebie. Zgłoszenia **WDZIECZNOŚĆ DOZGONNA** Adm Wieków Nowego. — 2043

**NOWOŻENCOM** poleca obrączki ślubne najtaniej wytwórnia Mandla, Kopernika 14. — 24844

**INTELEGNITA** gospodarna brunetka lat 28 mówiąca że przystojna nawiąże korespondencję w celu matrymonialnym. — Zgłoszenia do Adm Wieków **NIEBIEDNA**. — 25235

**KAWALER** lat 30 rusznikarz wysoki blondyn przystojny właściciel małej realności ożeni się z panną do lat 24 bardzo przystojną Niemką z majątkiem w gotówce lub realności wartości 3.000 zł. Może zmienić narodowość. — Zgłoszenia z fotografią do 1 sierpnia pod **STRZELBA** do Adm. Wieków. — 25176

**PANI** Julia H. raczy w niedzielę 26 w tym samym miejscu być „Brunet”. — 25244

**NAUKA**

**MATEMATYKI**; przyrody, fizyki, chemji udziela profesor — Antoniego 7 I. p. — 25152

**LEKCIJ** MATEMATYKI udziela student Politechniki, ulica Gródecka 131, dom kolejowy, brama 8, parter, drzwi 113. — 24955

**DUŻY ZAROBEK** — ważne dla wszystkich pań: Specjalne wakacyjne lekcje wyrobu dywanów smyrnenskich — perskich z gwarancją za wycuczenie; Konesjonowana Wytwórnia, Sobieskiego 28. II. p. — 25136

**TECHNICZNA** Szkoła Korespondencyjna — Kraków, Ber-nardyńska 13, przyjmuję wpisy P. P: mechaników, ślusarzy itp. na wydział maszynowy — elektrotechniczny. — Uczy wysyłając miesięcznie wykłady drukowane do swych uczniów, opracowane przez inżynierów — profesorów. — Koszta nauki minimalne. Po roku egzamin przed komisją inżynierów fabrycznych. Na wysyłkę programu posłać 50 groszy w markach, w liście poleconym. — 1531

**PARYŻANKA** poszukuje demiplas i lekcje. Zgłoszenia listowe do Wieków pod **PARYŻANKA**. — 25032

**KURS TAŃCÓW** w pierwszorządnej szkole tańców H. Bry-siowej zam. Irawithowej ul. Rutowskiego 23 II. p. rozpoczął się z dnim 5. lipca br. wakacyjny kurs tańców salono-wych i nowoczesnych. Wpisy codziennie od 10 rano do 8-mej wieczorem. — 23944

**MATURYSTKA** z odznaczeniem poszukiwana, język ruski wymagany; Zgłoszenia do Administracji **ODZNACZENIE**. — 25210

**NAUCZYCIELKA** prywatna z egzaminem wydziałowym poszukiwana; Zgłoszenia Administracja **UKWALIFIKOWANA**; — 25209

**MATURA** Łyczakowska 47 przyjmuje wpisy do matury gimnazjalnej, seminarjalnej, nadzwyczajnych egzaminów z sześciu i czterech klas gimnazjalnych; Przygotowuje do poprawek pod gwarancją; Zgłoszenia od 10-1 i od 3-7. — 25236

**MIESZKANIA I SKLEPY**

**POSZUKUJE** 2 pokoju nadających się na biuro i magazyn; Zgłoszenia pod **SOLIDNY** do Adm: Wieków. — 25073

**LETNISKO** w pięknej zdrowej okolicy pow: St. Sambor-skiego. Jest kilka pokoi z wiktorem do wynajęcia. Wiadomość z grzeczności: Lwów, Sadownicka 84. — 24946

**POKÓJ** meblowany odnajme solidnemu Panu od 1 sierpnia; Sadownicka 20 II. p. na prawo. — 25134

**MŁODE** bezdzietne małżeństwo poszukuje 1-2 pokoje z osobnym wejściem, elek. umebł. z pełnym komfortem. Zgłoszenia do Adm. pod L. G. 32. — 25151

**OD 15** września potrzebuje mieszkania częściowo umeblo-wanego składającego się z 2 lub 3 pokoi z kuchnią. Zgłoszenia przyjmuję magazyn broni B. Jankowskiego, Czarnieckiego 2. — 24317

**POSZUKUJE** pokoju kawalerskiego z osobnym wejściem od 1 września. Wiadomość pod **SOKÓŁ** do Adm: Wieków Nowego. — 25163

**MIESZKANIE** wygodne przy samotnej wdowie. — Ulica Gródecka 63, drzwi 1. — 25140

**INTELEGNITA** kobieta poszukuje pokoju z osobnym wcho-dem; Zgłoszenia: Enclers Rynec 26. — 25234

**POKÓJ** meblowany odnajme urzędnikowi od 1 sierpnia. — Fredry 5 I. piętro. — 25228

**POKÓJ** meblowany z utrzymaniem do wynajęcia; Admini-stracja pod **NATYCHMIAST**. — 25214

**NA** warsztat, magazyn, fabryczkę piękny lokal parterowy do wynajęcia; **DOGODNE WARUNKI** Administracja. — 25222

**POSZUKUJE** pokoju z kuchnią lub stancji. Okolice Lwowa obojętna. Wiadomość do Wieków Nowego pod **PÓŁROZCZYNY** — 25207

**MIESZKANIE** przy rodzinie dla inteligentnej pani lub panny ewent. z wiktorem zaraz wynajme; Wiadomość pod **WSPÓLNE** Adm. Wieków. — 25183

**POKÓJ** z wiktorem więksim do wynajęcia w Brzuchowicach; Zgłoszenia do Wieków pod **KORZYSC**. — 25172

**STANCIJ** ładnej obszernej z piecem kuchennym w dzielnicy gródeckiej poszukuje bez pośrednictwa; Kazimierzowska 29, portier. — 25170

**DO** wynajęcia pokój i kuchnia Wólka Panicńska 48 Błokiński; — 25259

**DLA** inteligentnej pani pokój do wynajęcia; Zgłosz. **INTE-LIGENTNA** Wieków Nowy. — 25258

**PRZYJME** pana na wspólny pokój frontowy; elektryka; z utrzymaniem; Żygmuntowska 11A I. p. ganek na prawo. — 25257

**SZUKAM** 1 lub 2 pokoi; Zgłoszenia do Wieków pod **LUK**. — 25245

**I POKÓJ** z kuchnią w miejscu klimatycznym Rozlęcz w Karpatach natychmiast do objęcia na cały sezon letni; — Zgłoszenia: Zweidler Turka nad Strvjem drogerja. — 20691

**LETNISKO** Topolnica nadająca się specjalnie dla rekonwa-liscentów poleca na sierpień i wrzesień pokoje z pierw-szorzędnym utrzymaniem po cenie przystępnej. Stacja ko-lis, poczta, telegraf, telefon i lekarz w miejscu. Las i ką-piele rzeczne blisko. Komunikacja ze Lwowem, cztery go-dziny jazdy bez przesiadania; Zgłoszenia Pensionat Irena w Topolnicy poczta Strzyki — Topolnica. — 2062

**KUPNO I SPRZEDAŻ**

**Łóżka** — 12'50  
**Umywalki** — 5'00  
**F. RENTSCHNER, Legionów 37.** — 2059

**OPASKI**, gorsety, staniki, modele z ubiegłego sezonu — okazynie sprzedaje wyłącznie od 9-10 i 3-4 Pracownia gorsetów paryskich **MAŁGORZATA**. Batorego 34. II. p. — 25071

**PLAC** z kioskiem i szopa kryta, nadający się na skład; warsztaty, prawie w śródmieściu z powodu wyjazdu do sprzedania za 1600 zł. Wiadomość: Just, Kawiarnia Euro-peiska, ul. Czarnieckiego od 11-12 i 3-4. — 25085

**MOTOR** ropowy 10 H. P. w dobrym stanie do sprzedania; — Wiadomość Petru Dynów. — 2040

**PIEKNA PARCELA** w BRZUCHOWICACH, 404 sążni kwadr., pięć minut od dworca, w nroczem położeniu, zadrzewiona, otoczona siatką drucianą do sprzedania za tysiąc dolarów. Poważni reflektanci mogą się porozumieć codziennie od 9-3 w kancelarii drukarni, Sokola 4 w podwórzu, lub te-lefaniem 778. — 9152

**DOM** solidny do sprzedania; 2 pokoje, 2 kuchnie, piwnica; sień, weranda, 8 minut od tramwaju z Wybranowskich; Wiadomość: Kleparów, Rejtana 556. — 9199

**REALNOŚĆ** w Winnikach z budynkami, 1 morg ogrodu — studnia, wolne mieszkanie, sprzedaż zaraz z powodu wyjazdu; Unji Lubelskiej 11 A. Lwów, Pesak; — 25084

**MASZYNA** do sycia, biurko, obraz, fr. z połowania; szla-ługa pokojowa; umywalka lekarska używana do sprze-dania; Pijarów 11A pracownia. — 25232

**BECZKI** na ogórki, kapuste sprzedaje bednarz ul. Wolińska boczna rogatki Żółkiewskiej. — 25227

**ODPADKI** bursztynu (złamane cygarniczki itp. kupuje „Fio-rida” Gródecka 3A. — 25219

**KUPIE** parcelę budowlaną przy kablu i wodociągu najchę-tniej I. lub VI. dzieli, około 200 sążni. Adm. Wieków pod **GOTÓWKA**. — 25216

**Z POWODU** wyjazdu sprzedam parcelę budowlaną. Kocha-łnowskiego 125; Wiadomość sklep Lebedyńska Zielona 32. — 25192

**KUPIE** II. p. solidną kamienicę z komfortem za przystępną sumę zaraz placąc gotówką. Pośrednictwo wykluczone. — Zgłoszenia w Administracji pod W. ST. — 25188

**DOMEK** do sprzedania 10 minut od końcówki tramwajowej przy gościńcu 2 pokoje i kuchnia wolne za 8 tysięcy złb. — Wiadomość Potockiego 1. 24 sklep blacharski. — 25186

**SYPIALNIA**, półki biblioteczne. Singera maszyna do sycia; szafy, biurka i różne inne meble do sprzedania; Dabczan-skiej 7 III/15 (przedłużeniu Chorążczyzny) od 3.30-5.30. — 25205

**DO** sprzedania dwie pary koni ciężarowych z uprzężą i wo-żami; Pijarów 47. — 25202

**PARCELA** blisko stacji w Zimnej Wodzie do sprzedania; — Wiadomość: Massoczy, polskie probostwo. — 25182

**WILCZURY** szczeniata rasowe 20 złotych; Kochanowskiego 64 I. piętro prawo. — 25180

**WÓZEK** rysorowy lekki i chomont do sprzedania. Seltz. — Nabelaka 9. — 25178

**DOM** z ogrodem do sprzedania zaraz; Lewandówka, Sien-kiewicza 22- z wolnym pomieszkaniem; — Wiadomość na miejscu. — 25174

**FORTEPIAN** pierwszorządnej marki prawie nowy okazynie do sprzedania; Zimorowicza 10 Skład fortepianów. — 25167

**SPRZEDAM** na dogodnych warunkach **REALNOŚĆ ZE SA-DEM** urocze położenie Sadowej Wiszni (letnisko) **ZARAZ** do zamieszkania, Wiadomość J. Karo Sadowa Wisznia. — 2055

**PARCELA** ze stacją, barakiem, oparkanioma, wodą; kanał kabel gaz. Człstochowska 35. — 25255

**SPRZEDAM** tanio wiedeński wózek na gumach; — Leibl; Tkacka 9. — 25251

**SPRZEDAM** tanio 4 koła do powozu do gum; — stelmach Zabłocki; Zielona 67. — 25250

**FOTOGRAFICZNY** aparat z obiektywem 13/18 tanio sprze-dam; Leszczyńskiego 7 drzwi 4. — 25247

**GOSPODARSTWO** 30 morgowe z budynkami. koło Niemi-rowsa za tysiąc dwieście dolarów sprzedaje Biuro Marczyń-skiego, Walowa 2. — 25246

**KRZESŁA** ogrodowe nowe w większej ilości kupie; Stare-łoki; Kraszewskiego 3 II. p. — 25262

# WYDANICTWO ZAKŁADU NARODOWY IM. OSSOLINSKICH

## POLECA NAJNOWSZE PUBLIKACJE:

**BADECKI KAROL** Dr. Literatura mieszczańska w Polsce XVII w. wydanie wytworne . . . . . Zł. 60.—  
**JÓZEFOWI KALLENBACHOWI** ku uczczeniu czterdziestolecia pracy naukowej — dawni uczniowie . . . . . Zł. 2.—  
**KLEINER JULJUSZ.** O Panu Tadeuszu, książce budującej Zł. 1.20

**KOWALSKI TADEUSZ,** Turcja powojenna z 39 rycinami na 30. tablicach . . . . . Zł. 8.—  
**RABSKA ZUZANNA.** Magja książki, wydanie luksusowe Zł. 14.—  
**SIERPIŃSKI WACŁAW** Dr. Funkcje przestawialne analityczne, wykłady uniwersyteckie . . . . . Zł. 6.—

**SKWARCZYŃSKA STEF.** Ewolucja ob azów u Słowack. Zł. 8.—  
**WOJCIECHOWSKI KONST.** Werter w Polsce. Wyd. II. Egz. num. . . . . Zł. 10.—  
 W najbliższych dniach ukaże się: **HARTLEB K.** i **GAWLIK M.** Kultura Polski. (Wypisy źródłowe). Dla użytku szkół średnich.

**DO NABYCIA** w Księgarniach Zakładu Narodowego im. Ossolińskich: we Lwowie, pl. Halicki 12-a, w Warszawie, ul. Nowy Świat 1. 69 — oraz we wszystkich księgarniach.

1976

## KRZYWCZYCE (pod Lwowem).

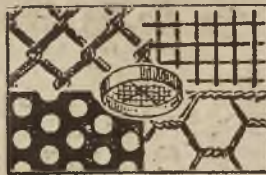
OBOK DWORCA ŁYCZAKOWSKIEGO, tuż za rogatką PARCELE BUDOWLANE, PRZEMYSŁOWE (FABRYCZNE) place pod magazyny, składowiska, oraz grunta agronomiczne do sprzedania. Przez obiekt przechodzi tor kolejowy w kierunku Brzeżan, część gruntów położona „NA PASIEKACH” za parkiem Łyczakowskim, obok boiska „Hasmonei”. Bliskość tramwaju elektrycznego, dogodna komunikacja i proponowane przyłączenie miejscowości do Lwowa, stwarzają dostateczne warunki na założenie kolonii miejskiej. **CENY NISKIE. DOGODNE SPŁATY RATALNE.**

Zgłoszenia przyjmuje i udziela wyczerpujących informacji: **BANK ZIEMIAN S. A.** we Lwowie, ul. Kopernika L. 4 II. p. (Oddział parcelacyjny) od godziny 9—3-ciej. 25249

POSEZONOWA SPRZEDAŻ **PL. HALICKI 12**  
**KOSZULE** **CENY SPECJALNIE**  
**„THE KRAWATY” ZREDUKOWANE**  
**„GENTLEMAN” KAPELUSZE**  
**PL. HALICKI 12.** We własnym interesie zapamiętać adres firmy 2005

**Lwowskie Biuro Opalowe**  
 Lwów, **BRAJEROWSKA 10**  
 sprzedaje węgiel i koks górnośląski, jakoteż drzewo bukowe rębane na raty i za gotówką po cenach konkurenc. od 10 ct. metr. pocz. 2032

**BYSTRA** obok Białej w Małopolsce. Cały rok otwarte klimatyczne „Uzdrowisko” **Dr. Marjana Szarewskiego**  
 Dla zdrowych i uzdrowieńców. Pensjonat z opieką lekarską, z pomieszczeniem dla 120 osób. Zakład 400 m. n. p. m., z trzech stron zasłonięty górami zalesionymi, otwarty tylko do południa. Pokoje słoneczne, werandy, łaźnia, ogrzewanie centralne, oświetlenie elektryczne, łaźienki, fortepian, biblioteka, kuchnia obfita. Podczas obiadu i kolacji koncert orkiestry salonowej. Cena za pokój z utrzymaniem (pięć posiłków dziennie) 7 zł. 50 gr. 1907  
 Wagony bezpośredniej komunikacji z Warszawy, Lwowa, Krakowa. — Stacja kolej.: Wilkowie—Bystra. Telefon międzym.: Bystra 5. Prospekty na żądanie.



**Ogrodzenia, Siatki** druciane i metalowe. Najlepsza gaza szwajcarska marki „Dufoura”, Rafy, Sita. Blacha dziurkowana. — **I. Konrad, Lwów, Pasaż Fellerów.** 25150

**Taniej niż wszędzie!**  
**Otmamy Dywany**  
 Leżaki, łózka i kanapy składane, wkłady do łóżek, poduszki rosharowe i z morskiej trawy. Materje meblowe, portjery, firanki, kapy na łózka, chodniki, narzuty i linoleum, poleca 1977 **E. KORENBLIT** Lwów **BRAJEROWSKA 4.**



**RAST & GASSERA** maszyna do szycia jest najlepsza. Skład fabr. we Lwowie ul. Grodecka 53. 25239

**Czas odnowić przedpłatę!!!**

**NA RATY!**  
**OBUWIE** damskie, męskie i dziec.  
**Sandały = Sandały**  
 POLECA W WIELKIM WYBORZE Chrześcijańska Hurtownia obuwla we Lwowie **RYNEK 34** „HERA” we Lwowie **RYNEK 34**



25241

Należytość pocztową opłacono ryczałtem.

Drukiem Spółki druk. „Prasa”, ul. Sokoła 4.

Wydawca „Wiek Nowy”, Spółka wydawnicza.